Nr. 210. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 14 Września 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2640 Mk	1320 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnoszeniem do domu	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W innych państwach	3600 „	1800 „	900 „	300 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Flohna**, ulica Legjonów 9.

Cena numeru 10 Mp.

Bez inicjatywy.

Kraków, 13 września.

Sprawa rozwiązania przesilenia gabinetowego nie postąpiła naprzód. Według informacyj, jakie wczoraj nadeszły z Warszawy, nie zanosi się wogóle na bliskie rozwiązanie. W kołach, zbliżonych do piastowców, przebąkuje się, że premjerem po p. Witosie będzie znowu p. Witos. Znaczyłoby to, że albo wywołane przesilenie było komedją partyjną, albo też, że przy dzisiejszym Sejmie przesilenie musi pozostać chroniczne i nieuleczalne, albo nareszcie — jedno i drugie.

Zdawałoby się, że społeczeństwo nasze weszło w stan bezwładności. Wróble ćwierkają po dachach, że stan gospodarki państwowej nie różni się niczem od stanu bankructwa. — Wszyscy również powtarzają dokoła, cicho i głośno, że przy dzisiejszym układzie stronnictw i przy dzisiejszej nieudolności sejmowej, wóz państwowy nie wybrnie z błota. Są to tajemnice tak publiczne, że nawet najmniej uświadomieni obywatele i najskromniejsi prostaczkowie zdają sobie z tego sprawę.

Uczciwi ludzie, stojący od rządu z daleka, szukają na to rady, bo stan ten ich boli, a mają na tyle dobrej woli i patrjotyzmu, że pomysłami swojemi chcą się przynajmniej uchronić od rozpaczy. Otrzymujemy takich pomysłów całe dziesiątki. Jedni sądzą, że należy wstrzymać przywóz towarów zbytkownych, a to uzdrowi markę; inni mniemają, że państwo samo powinno zmieniać dolary reemigrantom, choćby płacąc po 4.000 za dolar, z czego połowę powinno zabierać do kasy państwowej i dolary zatrzymać w skarbie. Jest takich pomysłów bardzo dużo; wszystkie grzeszą naiwnością, ale są niewątpliwie uczciwe, pochodzą z serca. Są inni, którzy nawet pomysły swoje drukują, jak n. p. p. Gustaw Rozemblum w warszawskim „Tygodniku Polskim", który powiada, że porzucenie archaicznych form obrotu pieniężnego, praktykowanych przez państwo, potrafi uratować naszą walutę. Pomysły te, drukowane i niedrukowane, są tylko drobnostkowe, połowiczne lub niewykonalne, zatem niemal bezcelowe, ale świadczą o tem, że ludzie mają dużo dobrej woli i zgodziliby się na niejedno, byle raz ktoś zechciał zabrać się do środków sanacyjnych. Jest to fenomen niewątpliwie dodatni.

Cóż z tego, gdy nikt u góry nie myśli na serjo o tem uzdrowieniu. Obiegały wprawdzie pogłoski, że b. minister Biliński podjąłby się trudu Herkulesowego, ale pod warunkiem, że dodanoby mu do boku Radę Finansową z dyktatorskiemi pełnomocnictwami. Pogłoski są prawdopodobnie plotką, ale znowu świadczą o tem, że społeczeństwo zgodziłoby się nawet na dyktaturę finansową, byleby raz położyć koniec beznadziejnej sytuacji.

Takie same przejawy dobrej woli społeczeństwa spotyka się odnośnie do Sejmu i Rządu. Zgodzonoby się na najsilniejszą władzę, na rozpędzenie Sejmu, nawet na dyktaturę polityczną, byleby raz wyjść z błędnego koła, z niemocy, słów, swarów, potwornie drobnych intryżek, z kołowacizny małych ludzi do wielkich interesów. Cóż z tego, gdy u góry nikt o tem na serjo nie myśli — i kto wie, czy myśleć zechce.

Ten brak inicjatywy, ta bezwładność, to wyolbrzymione do granic absurdu „jakoś to będzie", jest może najcięższą dolegliwością, na jaką zapadł nasz organizm państwowy. Fakt bowiem niewątpliwie ważny, że państwo nasze jeszcze stoi, że mamy nawet w kraju względny spokój, że spekulanci nagromadzili ciężkie miljony marek, a ludzie porządni znoszą cierpliwie dotkliwe ubóstwo, nie dowodzi niczego. Sąsiedzi nasi od wschodu i zachodu są obezwładnieni, więc dzięki temu nie jesteśmy narażeni na inwazję, mamy czas i sposobność na utwierdzenie naszych zrębów. Co jednak nastąpi, jeżeli pomyślne konjunktury sąsiedzkie przeminą, a my doprowadzimy gospodarkę wewnętrzną do jeszcze większego nieładu, gdy „jakoś to będzie" przeobrazi się w nóż na gardle. Czy będziemy znowu oczekiwać „cudów nad Wisłą" i czy te cuda zechcą się powtórzyć...

Naród nasz jest dobry, potulny, mimo instynktów anarchistycznych da sobą rządzić, dodamy nawet, że chce być rządzonym. Przekonali się o tem zaborcy, którzy, jeśli pominiemy zawsze bardzo nieliczną „irredentę", mieli w Polakach najlojalniejszych „poddanych" i najuniżeńszych „kamerjunkrów". Dlaczegóż tedy nasz własny rząd nie umie zdobyć się na taką samą energję, jaką miały rządy zaborcze, dlaczego pozostawia rzeczy swojemu biegowi, a nie okazuje żadnej rozumnej, wielkiej energji i inicjatywy.

Przecież wszyscy obywatele rządzić nie mogą, bo byłby to bezrząd. Ale na co jest Naczelnik państwa, Sejm i Rząd, ażeby obowiązek ten spełnili, skoro wolą narodu na te odpowiedzialne stanowiska zostali powołani, skoro tę odpowiedzialność przyjęli. Przecież głowa naszego państwa nie jest głową z obrazka, a Sejm i Rząd nie są z Babina, ale są to czynniki żywe w żywem państwie, przed sobą i przed narodem odpowiedzialne. Musimy żądać od nich inicjatywy, stosownej do chwili dzisiejszej i dzisiejszych okoliczności. Gdy Sejm zawiódł, a Rząd stwierdził swoją bezsilność, inicjatywa należy do najwyższego reprezentanta narodu, choćby ta inicjatywa miała użyć środka bardzo niedemokratycznego, który bywa nazywany obmyślonym i celowym zamachem stanu.

—o—

Poronione pomysły Marszałka. Endecja szuka nowego zbawcy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 września.

OBOJĘTNOŚĆ.

Sejm nasz wogóle mało interesuje się przesileniem. W ciągu niedzieli nie było żadnych narad poza **luźnemi konferencjami**, jakie marszałek Trąmpczyński prowadził z tym i owym posłem z rozmaitych klubów.

LUENDECY GOTOWI FORMOWAĆ GABINET

Również i w poniedziałek rano kluby nie obradowały zupełnie. Popołudniu zebrał się dopiero **Związek Ludowo-narodowy** na plenarne posiedzenie, na którem obecni byli nietylko posłowie, lecz również członkowie Zarządu Głównego stronnictwa. Po długich naradach zebrani przyszli do wniosku, że Związek lud. nar. **nie ma powodów do uchylania się od przyjęcia na siebie misji sformowania nowego gabinetu.** Zebrani opracowali program polityczny, jakimby kierował się przyszły rząd.

»WYZWOLENIE« CHCE ROZWIĄZANIA SEJMU.

Krótkie narady odbył także **klub »Wyzwolenie«.** Narady te miały na celu udzielenia odpowiedzi marszałkowi na pytanie, **jakie stanowisko zająłby klub wobec gabinetu, którego kierownictwo objąłby p. Głąbiński.** Wkońcu przyjęto rezolucję, która w końcowym ustępie stwierdza, że **»Wyzwolenie« poprze wszelkiemi siłami gabinet p. Głąbińskiego, o ile on stosownie do zapowiedzi organów partyjnych Z. L. N. dążyć będzie do jak najszybszego rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów. Pozatem klub stać będzie w opozycji do gabinetu, nie odmówi mu jednak głosów dla uchwalenia konieczności państwowych, jeżeli konieczności te nie będą stały w rażącej sprzeczności z programem »Wyzwolenia«.**

PRZYWIDZENIA MARSZAŁKA.

Korespondent Wasz zwrócił się do marszałka, jak się przedstawia sprawa likwidacji przesilenia. **Marsz. Trąmpczyński oświadczył, że z rozmów, jakie prowadził z przedstawicielami klubów, sądzi, że gabinet p. Głąbińskiego nie spotkałby się ze zbyt ostrą opozycją.** Gabinet ten miałby z jednej strony charakter koalicyjny(?), z drugiej fachowy(?). Koalicyjność jego polegałaby na tem, że wszystkie kluby, któreby tego chciały, mogłyby mieć swoich przedstawicieli w rządzie, jednakże ci reprezentowaliby nie tyle polityczny program swego stronnictwa, ile fachową stronę danego resortu.

ŁAPÓWKA ZA GŁĄBIŃSKIEGO.

Pozatem uważa p. Trąmpczyński, że powierzenie p. Głąbińskiemu teki skarbu byłoby **korzystne, gdyż posiada on znaczny autorytet w tych sferach, które mogą udzielić państwu finansowej pomocy.**

WĄTPLIWEJ WARTOŚCI ARGUMENTY.

Złą stroną poprzedniego gabinetu było to, że wynikające często różnice poglądów między premjerem Witosem a ministrem skarbu Steczkowskim bardzo znacznie wpłynęły na pogorszenie się stanu finansów państwa. Obecnie gdy p. Głąbiński będzie premjerem i ministrem skarbu, ta cała strona gabinetu odpadnie.

FACHOWOŚĆ GŁĄBIŃSKIEGO NIE POTRZEBUJE WIĘKSZOŚCI.

Jak wnosić można z enuncjacyj, zamieszczanych w urzędowych organach narodowo-demokratycznych, **p. Głąbiński przyjąłby misję utworzenia gabinetu, gdyby w Sejmie utworzyła się większość,** któraby dała podstawę dla jego gabinetu. Co do tej kwestji marszałek oświadczył, że jego zdaniem **większość taka jest zbyteczna,** ponieważ gabinet ten byłby fachowym(?).

MARSZAŁEK DAŁ SPOKÓJ.

Według zapowiedzi marszałka, miał on w ciągu dnia przedstawić Naczelnikowi państwa **projekt likwidacji** przesilenia. Jak się dowiadujemy, marszałek w ostatniej chwili **zaniechał tego zamiaru.**

NOWY FILAR NAR. DEMOKRATYCZNY.

Wieczorem natomiast rozeszła się pogłoska, **że w Związku lud. nar. powstała myśl, aby misję utworzenia gabinetu powierzyć jednemu z wybitnych narodowych demokratów, ale stojącemu poza Sejmem.** Wymieniano często nazwisko wojewody lubelskiego p. Moskalowskiego.

—o—

Wymiana not pomiędzy Rosją a Polską w sprawie repatrjacji.

Warszawa (Tel. wł.) W sierpniu br. rząd polski otrzymał notę rosyjskiego komisarza do spraw zagranicznych Cziczerina, w której rząd rosyjski zwraca się do Polski z prośbą o pomoc w walce z głodem w Rosji, oraz o przyjmowanie jak największej ilości uchodźców, powstańców i jeńców wojennych, którzy znaleźli się w głodujących okręgach Rosji. Dla okazania skutecznej pomocy uchodźcom, którzy znaleźli się w miejscowościach, dotkniętych głodem, rząd sowietów uważa za konieczne doprowadzić **do minimum, lub całkowicie wstrzymać reewakuację uchodźców z miejsc nie dotkniętych głodem jak np. Syberji,** natomiast doprowadzić do maximum reewakuację z miejscowości głodującej. 2) Na granicy polskiej otworzyć trzeci punkt odbiorczy na stacji Fabrykowo-Orechowo na linji połockiej, oraz doprowadzić do maximum (4.000 osób) przyjmowania repatrjantów na stacji Sołbce. 3) Na granicy łotewskiej przyjmować wszystkich uchodźców bez różnicy przynależności narodowej.

W odpowiedzi na powyższą notę rząd polski wystosował do komisarza Cziczerina notę, w której podkreślając **gotowość przyjścia Rosji z pomocą** w walce z głodem, stanowczo zaznaczył, że **planowa repatrjacja** obywateli polskich niétylko nie może być wstrzymana, ale **winna być wykonana zupełnie ściśle według planu, przewidzianego w układzie o repatrjacji** oraz w uchwałach mieszanej komisji repatrjacyjnej. Rząd polski domaga się **natychmiastowego odstawienia do granicy polskiej wszystkich jeńców wojennych, internowanych, zakładników i cywilnych z rodzinami,** znajdującemi się na terytorjum Rosji i Ukrainy łącznie ze Syberją. Rząd polski nie godząc się na utworzenie nowego punktu, zgadza się natomiast w okręgach, w których skupiać się będą masy głodujące, ustanowić dodatkową ekspozyturę delegacji polskiej do spraw repatrjacji. Odnośnie do trzeciego wniosku, rząd polski **zastrzega się stanowczo przeciwko kierowaniu osób, podlegających repatrjacji na granicę łotewską.**

Nota polska zaznacza wkońcu, że przywiązuje do postulatów swoich **pierwszorzędną wagę.**

Odrzucenie propozycji Hymansa.

Warszawa, 13 września (Tel. wł.) »Kurjer Warszawski« donosi pod datą 11 bm.:

Propozycja Hymansa w sprawie wileńskiej **spotkała się z odmową rządu kowieńskiego.**

Wczoraj rząd polski odpowiedział na nią również odmownie. Stosowne instrukcje **zostały już wysłane do Genewy na ręce p. Askenazego.**

Z Ligi narodów.

SPRAWA G. ŚLĄSKA.

Paryż, 12 września (PAT). Jak się dowiaduje »Petit Parisien«, sprawa Górnego Śląska wejdzie pod obrady **dzisiejszego posiedzenia Rady Ligi Narodów.**

W SPRAWIE REPREZENTACJI MAŁYCH PAŃSTEWEK.

Genewa (PAT). Od specjalnego kor. — W pierwszej komisji (dla zmian w traktacie) w sprawie zastępstwa małych państewek **delegat polski Askenazy zaproponował przejęcie reprezentacji tych państewek przez innych członków Ligi.** Balfour i Horst przyłączyli się do wniosku Askenazego. **Wniosek został przyjęty.**

SCEPTYCYZM CO DO ROZBROJENIA.

Bordeaux (PAT). Na posiedzeniu komisji organizacyjnej Ligi w dyskusji nad mandatami w kolonjach Balfour zauważył, że kwestja ta jest znacznie delikatniejszą niż to ogół członków przypuszcza i w tej sprawie powinna Liga postępować **z całą ostrożnością i sprawiedliwością.** Nadto zauważył Balfour, że zapatruje się **sceptycznie na pozytywny rezultat obrad nad rozbrojeniami, bez daleko idących gwarancyj,** że mocarstwa nie należące do Ligi zastosują się do odnośnych uchwał. Jego zdaniem także dokładnej uwagi wymaga sprawa ograniczenia wyrobu broni i amunicji.

O JAWNOŚĆ OBRAD LIGI.

Genew (PAT). Od specjalnego korespondenta. — **Na VIII** posiedzeniu Ligi narodów w dalszym ciągu dyskusji nad sprawozdaniem o działalności Rady Ligi i Generalnego Sekretarjatu przemawiał po raz pierwszy przedstawiciel byłych państ wcentralnych, mianowicie były austrjacki ambasador hr. Mensdorff, obecnie pierwszy delegat austrjacki. Następnie Spalajkovic zakwestjonował prawa Albanji do brania udziału w posiedzeniach Ligi. Odpowiedział Balfour, że niedopuszczalne jest kwestjonowanie przynależności Albanji do Ligi skoro Albanja została przyjęta na członka. Następnie przemawiał delegat szwajcarski Ader o pomocy dla Rosji oraz o działalności Ligi. Podobnie jak lord Cecil i Nansen. Ader **opowiedział się za jawnością obrad, nie żądając jednak, aby publicznie obradowano nad wszystkiemi kwestjami, bo niektóre sprawy nie pozwalają na to, ze względu na drażliwość, jednakże uchwały powinny być publikowane z umotywowaniami.** Uchwały powinny być ścisłe, jasne i kategoryczne. Ader podkreślił, że brak kontaktu Ligi z szerszą opinją publiczną stanowi słabą stronę ten kontakt powinien być wprowadzony zwłaszcza z tymi, którzy nie należą do Ligi.

UCHWAŁY KOMISJI FINANSOWEJ.

Genewa, 12 września (PAT). Komisja finansowa postanowiła oddać pod kompetencję Rady Ligi Narodów sprawę **przeniesienia siedziby Ligi Narodów.** Komisja dla spraw humanitarnych **przyjęła w zasadzie projekt Bourgeois,** domagający się utworzenia **komisji międzynarodowej,** mającej za cel badanie środków organizacji współpracy międzynarodowej w dziedzinie pracy umysłowej. Komisja ta przyjęła także propozycję, przyznającą kobietom kilka miejsc w tej komisji.

STOSUNKI FRANCUSKO-ANGIELSKIE.

Paryż, 12 września (PAT). Minister Doumer powrócił wczoraj do Paryża. W wywiadzie z dziennikarzami oświadczył, że jest bardzo zadowolony ze swojej podróży do Londynu, gdzie spotykał na każdym kroku wyrazy **serdecznej sympatji.** Co się tyczy zmian, jakie mają być wprowadzone do ostatniej decyzji konferencji finansowej. Doumer w rozmowie z Robertem Horne miał możność skonstatowania z jego strony **żywej tendencji pojednawczej.** Minister Angiji oświadczył chęć przed wypowiedzeniem się zapoznać się z poglądami Belgji i Włoch. Doumer nie przypuszcza, aby do zmodyfikowania uprzednich układów potrzebne było zwołanie nowej konferencji.

BRIAND I LLOYD GEORGE NIE WEZMĄ UDZIAŁU W KONFERENCJI WASZYNGTOŃSKIEJ?

Paryż (EE). Według doniesienia »New York Herald« **nie weźmie Briand udziału** w konferencji waszyngtońskiej, ponieważ sprawy parlamentarne zatrzymują go w Paryżu.

Londyn (EE). »Daily News« **donosi, że udział Lloyda Georgea w konferencji waszyngtońskiej jest bardzo wątpliwy.** W każdym razie nie będzie angielski premjer przy początku obrad, przybędzie on prawdopodobnie dopiero później.

Walka o polskość Poznańskiego.

Niedawno pojawiła się w druku **broszura** pod tytułem: »Urząd osadniczy w Poznaniu«, która daje pogląd na działalność »urzędu osadniczego« od chwili jego powstania aż do końca roku ubiegłego. Autorem broszury jest dr Karasiewicz, prezes byłego urzędu osadniczego, który obecnie nosi nazwę »Okręgowego Urzędu Ziemskiego«.

Mimo ogromnych trudności z powodu braku sił polskich, Urząd Osadniczy rozparcelował do końca roku ubiegłego 70 majątków o ogólnej przestrzeni 17.264 ha, z czego 1.274 adjacentów bezpośrednich sąsiadów otrzymało 3.639 hektarów. Utworzono nowych gospodarstw 402 z ogólnym obszarem 4.536 hektarów. Utworzono 49 »resztówek« z obszarem 5.845 hektarów (resztówką nazywa się dwór z obszarem 45 hektarów; posiadłość taką Urząd Osadniczy sprzedaje, a jeżeli wypadnie zrobić resztówkę większą, niż 45 ha, to Urząd wydzierżawia ją osobie prywatnej, lub oddaje na cele użyteczności publicznej). Wydzierżawiono 95 parcel obszaru ogólnego 651 **hektarów.** Oddano spółkom osadniczym w pobliżu miast lub ognisk przemysłowych dla parcelacji między robotników 164 hektarów. Nadto Urząd Osadniczy sprzedał w ręce polskie 577 osad dzierżawnych z obszarem 5.159 hektarów i ułatwił nabycie Polakom 2.379 osad rentowych kolonizacyjnych ogólnego obszaru 33.794 hektarów. Razem Urząd Osadniczy osadził na roli lub powiększył posiadłość rolną 4.681 polskim rodzinom na obszarze 59.979 hektarów. Karłowate przedtem gospodarstwa adjacentów Urząd Osadniczy powiększał stosownie do siły produkcyjnej danej rodziny, albo do 6 do 6 i pół ha (gospodarstwo jednokonne), albo do 15 do 20 ha (gospodarstwo dwukonne).

Pierwszeństwo do nabycia osad nowoutworzonych lub pozostałych po dawnej pruskiej Komisji kolonizacyjnej, mają inwalidzi Polacy, zdatni do pracy na roli, służba folwarczna i sąsiedni właściciele gospodarstw karłowatych. Od nabywcy parceli Urząd Osadniczy żąda jednej trzeciej wpłaty, resztę zaś pozostawia na hipotece na 5 i pół procent. Pół procent idzie na amortyzację długu. —

SERGJUSZ KURULISZWILI.

Co to jest Gruzja

(Ciąg dalszy).

Jedną z większych reform króla Dawida był podział kraju na pewną ilość jednostek administracyjnych; na czele zarządu ich stawiał przedstawicieli korony. W ten sposób znajdowało oparcie w kraju państwo, które przyciągając do siebie jego siły, koncentrowało je i powiększało. Rola króla Dawida, jako organizatora, była niemniej ważną. Założył on wiele szkół, budował drogi, ochraniał handel, zreformował ustrój kościoła it. d. Ten wielki król nie tylko jednoczył pod swem berłem całą Gruzję, ale zapanował jeszcze nad Ossetją, Dagestanem i innemi krajami Kaukazu. W ten sposób założył obszerne państwo pomiędzy morzem Kaspijskiem a Czarnem i Kaukazem a Karsem. Z ruin Gruzji powstał kwitnący kraj. Z kraju poddanego obcym i niewolniczego, stała się Gruzja krajem wolnym i potężnym. Wdzięczna Gruzja nazwała Dawida „Odnowicielem". Pod tem imieniem przeszedł on do historji. Król Dawid umarł w 1125 roku, pochowany został pod progiem zbudowanego przez siebie kościoła Gelathi.

Jeżeli jutrzenką historji Gruzji był okres króla Dawida, to słońcem, jakie przyświecało Gruzji, były czasy królowej Tamary. Jej panowanie było epoką najwyższej wojskowej i politycznej potęgi Gruzji, najwyższego rozwoju nauk, sztuk pięknych a zwłaszcza literatury. Genjalna królowa, prowadząc dalej politykę króla Dawida, zaczyna od pokonania nieprzyjaznych sąsiadów, aby zabezpieczyć państwo od przyszłych niebezpieczeństw. W tym celu wysłała armję przeciwko Persom, odniosła decydujące zwycięstwo nad nimi, zawładnęła prowincją Gaudją, jakoteż wielkiemi bogactwami. Obawiając się triumfu królowej Tamary, sułtan z Aleppo wysłał przeciw Gruzji olbrzymią armję, lecz Gruzini rozbili ją i zawładnęli bogatym łupem. Sądząc, że sąsiad Aleksy Anioł, cesarz byzantyński, działał wbrew interesom Gruzji, królowa Tamara wypowiedziała mu wojnę, zawładnęła Trebizondą i kilku prowincjami, leżącemi na wybrzeżu morza Czarnego. Z tych ziem utworzyła państwo Trebizondy i zamianowała cesarzem swego krewnego, Aleksego Komnena.

W ten sposób — wielka, oświecona i odważna Tamara postawiła swoje państwo na czele narodów Azji zachodniej i przez bojaźń, jaką umiała wzniecić, oddaliła na czas długi możność inwazji, a narodowi dała zakosztować 30 lat szczęścia i bezpieczeństwa. Cywilizacja pod jej panowaniem doszła do wysokiego stopnia rozwoju. Najpiękniejsze budowle, kościoły, twierdze i pałace, były wybudowane za jej panowania. Jej słynny pałac Wardzia, arcydzieło sztuki, posiadał 360 komnat. Dziś jeszcze wszyscy podziwiają wspaniałe ruiny tego pałacu i Gruzin, przechadzając się po jego obszernych salach, przenosi się myślą do tej wielkiej epoki i przedstawia sobie tę wielką królowę, rozważającą obszerne plany ze swymi wiernymi współpracownikami. Tamara założyła wiele szkół i akademji, wysyłała na swój koszt młodych ludzi do Grecji, dla zdobycia wyższego wykształcenia. Podobnie jak król Dawid, przeprowadzała kanały, drogi i popierała rozwój handlu. Za to wszystko naród dał jej nazwę „wielkiego króla". Naród, który zawsze najlepiej ocenia swoich bohaterów, umiał ocenić jej zasługi i jak mówi Chautre: „Nigdy zasługi żadnej królowej nie były więcej ocenione i żaden naród nie posunął dalej fanatyzmu wielkiego imienia". Została ona prawdziwą świętością narodu. Lud dotąd przysięga na jej imię, około jej osoby potworzyło się tysiące poetycznych legend. Poeta Czakhrukhadze poświęcił jej swoje najlepsze utwory, a Rusthaweli napisał dla niej swój wielki poemat, który się rozpoczyna od słów: „Piszę ten poemat dla boskiej królowej, która panuje nad światem i nad armjami".

Po śmierci królowej Tamary, położenie Gruzji uległo raptownej zmianie. Nowe klęski i nowe nieszczęścia spadły na kraj, który padł pod ciosami Mongołów, znowu się rozczłonkował i zbłądził z drogi, na którą go skierowali wielcy królowie: Bagrat III., Dawid Odnowiciel i Tamara. Od najścia Mongołów, Gruzja wlokła nędzną polityczną egzystencję; raz tylko jeden, za króla Irakli w XVIII. stuleciu, udało jej się podnieść, ale tylko na to, aby ostatni raz odetchnąć przed stuletnią niewolą moskiewską.

Wiek XV. był fatalny dla Gruzji. Dwa zdarzenia historyczne zagrażają jej egzystencji. Po pierwsze upadek Konstantynopola, co jej zagrodził drogę do Europy, trzymając zamkniętą w Azji, gdzie dusi się do dzisiaj, i po drugie uformowanie się w sąsiedztwie Gruzji dwóch potężnych państw: Persji i Turcji. Od tego czasu zachodnia Gruzja (Imertja, Mingrelja, Guria, Abkazia) dostała się w sferę wpływów Turcji, a wschodnia — w sferę wpływów Persji.

Będziemy mówić tylko o Kartli i Kachetji, ponieważ w dalszym ciągu polityka tych właśnie części Gruzji w stosunku do Rosji miała decydujące następstwa dla całej Gruzji.

Oba te królestwa po rozczłonkowaniu Gruzji, znajdowały się pod wpływem Persji i były prawie ciągle ich lennikami. Naturalnie, Persja starała się o całkowite przyłączenie Gruzji do swego państwa i do zniesienia jej egzystencji politycznej; ale było to niemożliwe głównie dlatego, że sama Persja nie przedstawiała państwa organicznie zjednoczonego. Przedstawiała ona równie ciało złożone nie z jednostek administracyjnych, ale z jednostek politycznych. W ten sposób Gruzja posiadała zawsze swego króla, uważanego za lennika szacha i obowiązanego tylko do płacenia daniny i pomocy zbrojnej w czasie wojen. Ale rzadko Persja pozostawiała Gruzję w spokoju. Często szachowie najeżdżali Gruzję, burząc miasta, wycinając ludność. Królowie gruzińscy szukali tedy opiekuna, któryby mógł ich podtrzymać i zapewnić im potrzebny spokój. W owym czasie Rosja stała się potężnem państwem. Iwan Groźny uczynił z Rosji państwo scentralizowane i monarchiczne, rozszerzające stopniowo swoje granice i przybliżające się do Kaukazu. Rosja odebrała Tatarom ziemie, leżące nad morzem Kaspijskiem i zaczęła tam osiedlać Rosjan. Królowie gruzińscy widzieli w Rosji siłę, na której można było się oprzeć przeciw Persji i Turcji.

(C. d. n.).

—o—

W razie niemożności wpłacenia zaliczki, Urząd Osadniczy zapisuje całą wartość parceli na hipotekę. O ile właściciel karłowatego gospodarstwa dokupuje parcele, to całość stanowi niepodzielną osadę, o czem umieszcza się odpowiednią adnotację w hipotece. Nabywca powinien wykazać się posiadaniem żywego i martwego inwentarza, jednak niezamożnym Urząd udziela pożyczki inwestycyjnej, płatnej w ośmiu ratach, poczynając od trzeciego roku. Sprzedaż lub dzierżawa utworzonej przez Urząd Osadniczy posiadłości, częściowo lub w całości, nie może mieć miejsca bez zgody Urzędu. Urząd Osadniczy utworzył w byłej dzielnicy pruskiej 15 spółek osadniczych, które tworzą niewielkie osady dla robotników. Spółki te istnieją w Poznaniu (Góreczym), Inowrocławiu, Środzie, Janówcu, Stęszewie, Wronkach, Wrześni, Grudziądzu, Wejherowie, Toruniu, Krotoszynie, Pleszewie i w Kruszwicy. Otrzymały one dotąd 1.478.078 mk. na pokrycie kosztów nowych budynków. Nie wszystkie spółki idą w tym kierunku; niektóre wydzierżawiają tylko ziemię swoim członkom pod uprawę warzyw.

Na parcelację Urząd Osadniczy posiada 123 majątki, przejęte od b. Komisji kolonizacyjnej. Ogólny ich obszar wynosi 56.357 ha. Majątki te przejęto od Niemców w lichym i zaniedbanym stanie. Przeszło 10.000.000 mk. trzeba było wydatkować na dokompletowanie inwentarza, a półtrzecia miljona na reparacje budynków gospodarczych. Rok gospodarczy 1919—1920 Urząd zamknął niedoborem kasowym około 6,000 000 marek. Rok 1920—1921 prawdopodobnie przyniesie przewyżkę dochodów. Ruch na polu wykupywania kolonistów niemieckich byłby o wiele większy, gdyby koloniści nie żądali cen zbyt wygórowanych i to w walucie niemieckiej i nie mieli wskazówek z zagranicy, że, o ile dobrowolnie sprzedadzą Polakom, nie będą uwzględnieni przy parcelacjach w Niemczech.

Zjazd dziennikarski we Lwowie.

Komitet Zjazdu Delegatów Stowarzyszeń dziennikarskich z całej Polski, naznaczonego na czas od 23 do 26 b. m. we Lwowie, odbył w bieżącym tygodniu dwa posiedzenia, na których ustalono program Zjazdu. Na ostatniem posiedzeniu przewodniczący, dr Vogel, wyraził podziękę prezydentowi ministrów i ministrowi kolei, że uznając ważność Zjazdu dla celów państwowych, oświadczyli gotowość przyjścia komitetowi z pomocą i ułatwieniami.

Program Zjazdu przedstawia się następująco:

Piątek 23 b. m. zebranie delegatów Stowarzyszeń dziennikarskich o godz. 11 przed południem w górnych salonach Kasyna i Koła lit. art., o godz. 12 w południe w dużej sali Kasyna i Koła lit. art. uroczyste otwarcie Zjazdu. Po zagajeniu przez przewodniczącego, wybór prezydjum Zjazdu, przemówienia powitalne prezydenta miasta, rektora uniwersytetu, dr Kasprowicza, reprezentanta rządu i prezesa Komitetu Targów Wschodnich. Podział na sekcje i odesłanie do nich ośmiu zgłoszonych referatów. Posiedzenie zakończy referat o potrzebie szerzenia przez prasę poczucia państwowości. O godz. 2 po południu śniadanie, urządzone przez Komitet Zjazdu, o godz. 5 do 8 wieczorem obrady sekcyj. O godz. 8 objad, wydany przez reprezentację miasta.

W sobotę 24, o godz. 8 rano zwiedzenie powozami miasta a zwłaszcza linij obronnych walk ukraińskich z roku 1918, wycieczka do Rzęsny Polskiej celem oglądnięcia fabryki drzewnej Oikos, dalej fabryki konserw Ruckera i fabryki obuwia Gaffoty. O godz. 2 po południu śniadanie, wydane przez Bank przemysłowy, o godz. 4 dalsze obrady sekcyj a wieczór o godz. 9 raut z koncertem i tańcami w Kasynie Koła lit.-art.

W niedzielę dnia 25 b. m. o godz. 10-tej rano drugie publiczne posiedzenie Zjazdu, na którem przedstawione zostaną do uchwały wnioski sekcyj. O godz. 12 w południe wyjazd na Plac powystawowy na uroczystość otwarcia Targów Wschodnich, o godz. 2-giej śniadanie tam, wieczorem przedstawienie w Teatrze Wielkim.

W poniedziałek 26 b. m. wyjazd rano do Drohobycza, gdzie mieści się Zakład wychowawczo-rzemieślniczy dla sierót, największa tego rodzaju fundacja w Polsce, tam objad i uroczyste zaprzysiężenie pierwszej rzemieślniczej drużyny skautowej. O godz. 6 po południu wyjazd do Borysławia, nazajutrz oglądnięcie kopalń i urządzeń naftowych a po obiedzie odjazd do domu.

Komitet roześle dnia 15 b. m. delegatom zgłoszonym na Zjazd: karty uczestnictwa, karty upoważniające do przejazdu koleją, szczegółowy program, odznakę, jakoteż zawiadomienie ich, gdzie dla każdego przeznaczone jest we Lwowie bezpłatne pomieszczenie. Po wyjeździe delegatów do Lwowa, Sekretarjat Zjazdu doręczy delegatom zaproszenia na wspomniane wyżej zebrania towarzyskie, jakoteż spis zgłoszonych referatów i regulamin Zjazdu. Zjazd ten jest zebraniem delegatów Stowarzyszeń dziennikarskich a nie zjazdem ogólno dziennikarskim, ale mimo to, goście ze sfer dziennikarsko-literackich będą na nim bardzo mile powitani. Komitet jednak mimo szczerej chęci, nie może im [illegible] skutkiem obecnie panujących stosunków, ułatwień, przysługujących delegatom.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 13 września.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej zaczęło się dopiero w godzinę po oznaczonym terminie przy słabym komplecie radnych miejskich.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego prezydent Federowicz, który przewodniczył posiedzeniu, odczytał pismo wojewody krakowskiego, przyjmujące do wiadomości ustąpienie siedmiu radnych socjalistycznych i zatwierdzające w ich miejsce nowych, a mianowicie pp.: Władysława Cezara, Jana Englischa, Emila Haeckera, Bolesława Jaroszewskiego, dr Wiktora Kuźniara, Kazimierza Łapińskiego i prof. Adama Matejkę. Nowi radni złożyli ślubowanie w ręce prezydenta Federowicza.

Następnie Prezydjum Miasta zgłosiło następujący wniosek:

Zważywszy, że Sejm przystąpi niedługo do obrad nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu, Rada miasta uchwali: Solidaryzując się w zupełności z uchwałą zjazdu delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, powziętą w dniach 20—22 marca br., a dotyczącą uwzględnienia w ordynacji sejmowej słusznych interesów miasta. Rada miasta zwraca się do posłów krakowskich i do Sejmu z usilnem wezwaniem, aby miasta otrzymały w ordynacji wyborczej sejmowej odpowiednią reprezentację w Sejmie, odpowiadającą liczebności jak i gospodarczemu i kulturalnemu znaczeniu miast.

Rada miejska jednogłośnie wniosek uchwaliła.

Po odczytaniu kilku interpelacyj przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, tj. do wniosków Komisji administracyjnej o **podwyższenie opłaty od napojów spirytusowych.** Wniosek ten referował radca Magistratu dr Zawadzki, naczelnik administracji akcyzy i w dłuższym wywodzie przedstawił niepomyślny stan finansów miasta, zaznaczając, że wskutek bardzo znacznego podniesienia płac stałych, robocizny i ceny rozmaitych przedmiotów gospodarczych potrzebować będzie miasto jeszcze w roku bieżącym na pokrycie wydatków budżetem nieprzewidzianych około 220 miljonów marek. Nielepiej przedstawiać się będzie rok przyszły, albowiem trzeba się przygotować na wzrost wydatków budżetowych o 300 miljonów marek, na pokrycie których trzeba szukać dopiero odpowiednich źródeł. Wobec tego imieniem Komisji administracyjnej przedstawia referent wnioski na znaczniejsze podwyższenie opłat od niektórych trunków (spirytuozów i piwa), które to podwyższenie może przynieść około 100 miljonów rocznie więcej niż dotychczas. Kwota ta nie zaspokoi wprawdzie całego zapotrzebowania pieniędzy, ale bardzo poważnie zasili w trudnych warunkach znajdującą się Kasę miejską i pracę zarządu miasta.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos radcy miejscy Miedniak, Adelman, Rada wnioski Komisji administracyjnej uchwaliła.

Następnie bez dyskusji przyjęto punkty 2, 4, 5 porządku dziennego, dotyczące wniosku sekcji I w sprawie regulacji ulic, dalej punkt 6, wniosek Prezydjum miasta, upoważniający prezydenta i dwóch radców m. do podpisania **aktu fundacyjnego śp. Lucyny z Matuszewskich Więzownickiej** na utrzymanie i wychowanie bezdomnych chłopców i dziewcząt, wreszcie p. 8-my, wniosek sekcji I i II w sprawie kredytów dodatkowych w wysokości 180 tys. na **utrzymanie i konserwację parku na Krzemionkach.**

Punkt 3 porządku dziennego, dotyczący wniosków sekcji pierwszej w sprawie **zatwierdzenia linij regulacyjnych** w ul. Królowej Jadwigi na Zwierzyńcu, wywołał dłuższą a ożywioną dyskusję. Wnioski sekcji referował radca mag. Kleczek.

Wnioski te między innemi domagają się zatwierdzenia linji budowlanej dla części ulicy Królowej Jadwigi na Zwierzyńcu, Dz. XIII, od ulicy Ks. Józefa do projektowanego w przedłużeniu ulicy Wolskiej prospektu Kościuszki, według planu Budownictwa miejskiego z dnia 9 lipca 1921 r. Grunta po południowo zachodniej stronie ulicy tej położone, mają być zabudowane otwartemi willami. W dyskusji zabierali głos radni inż. Drobniak, Kosobudzki, Holeksa, Schneider, domagając dokładnego rozpatrzenia sprawy. Radca Ostrowski, konkretyzując wywody mówców, domaga się, aby na przyszłość wszelkie zezwolenia budowlane, wydawane przez Magistrat, były sporządzane na piśmie, a to celem uchronienia stron przed narażeniem ich na wielkie straty, wynikłe z powodu błędnej interpretacji urzędników Magistratu. Po wyjaśnieniach wiceprez. Saarego Rada wnioski w sprawie tej w całości uchwaliła.

Z kolei przystąpiono do punktu 7: wniosku Komisji Archiwalnej. Po referacie radcy maj. Muczkowskiego Rada miasta uchwaliła przyjąć sprawozdanie Archiwum Aktów dawnych m. Krakowa z czynności Archiwum za rok 1920 z uznaniem do wiadomości.

W sprawie tej radc. Ostrowski proponował poczynić środki, aby będące w posiadaniu cechów cenne pamiątki dostały się do Archiwum miejskiego i aby w niem utworzono osobny oddział zabytków cechowych. Uzupełniając wniosek ten, wiceprezydent Rolle wyraża życzenie, aby Rada uchwaliła odpowiednią rezolucję, zwracającą się do cechów z gorącym apelem, o złożenie swoich zabytków w jak najbliższym czasie w Archiwum miejskiem.

Na tem posiedzenie jawne zamknięto.

Na posiedzeniu tajnem dokonano **nominacji dyrektora Muzeum Techniczno-przemysłowego.** Dyrektorem mianowany został inż Eugenjusz Tor.

KRONIKA.

Kraków, 13 września.

PODMUCH JESIENI. Po przepięknem lecie, niezwykłem w naszym klimacie, po prześlicznej długotrwałej pogodzie — nastała wczoraj szaruga, której długie smugi przypomniały już na dobre atmosferę jesienną. Pod wieczór deszcz ustał, a tylko od czasu do czasu zrywał się chłodny wicher. Powietrze znacznie się oziębiło. Możemy spodziewać się jeszcze »babiego lata«, ale dzień wczorajszy był jakby pierwszem dosadnem przypomnieniem, że czas już pamiętać o ciepłych płaszczach, o opale, o zapasach zimowych, o co w tym roku będzie zapewne niełatwo.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 693-cią Inż. Szczesny i Anna Mysłowiczowie Kraków, 694-tą Nauczyciele i młodzież gimnazjum w Nowym Targu, 695-tą Urząd skarbowy akcyz i monopolów państw. Miechów, 696-tą Radca miejski Stanisław Stachowski Poznań, 697-mą Rodzina Moszczeńskich, Lisko, 698-mą Czesławowie Radkiewiczowie Lublin. 699 Dyrektorzy i urzędnicy Banku Małopolskiego w Krakowie z okazji 25-cio lecia pracy zawodowej dyrektora Albina Ungara, 700- Oficerowie i żołnierze 36 pułku piechoty w Warszawie, 701- Młodzież szkolna zaboru czeskiego, 702 Towarz. oszczędności i zaliczek w Cieszynie ku czci śp. prezesa ks. Franciszka Michejdy, 703 Towarz. oszczędności i zaliczek w Cieszynie na cześć dyrektora swego Hilarego Filasiewicza. 704 Witold Uznański, 705 Adam Uznański, 706 Bank angielsko-polski w Warszawie, 707 Okręg. szkoła podoficerska Nr 1 w Rembertowie i 708 Urzędnicy pocztowej Kasy oszczędności w Warszawie — wpłacając po 20.000 mk. za cegiełkę. Pozatem oddziały wojsk, podległe Dow. okr. jen. w Poznaniu złożyły na cele odbudowy Zamku wawelskiego kwotę 461.187 mk. 50 f.

NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE w dalszym ciągu ufundowali cegiełki: 36-tą Prof. dr Kazimierz Majewski, 37-mą dr Zenon Pelczar z Truskawca, wpłacając po 10.000 mk.

Prócz tego złożyły: Bank Handlowy w Warszawie, oddział krakowski 5000 m.k., p. Aksman 2.000 mk., p. Buczna z Cieszanowa 2.000 mk., Urzędnicy Inspektoratu węglowego 3105 mk., na bloczek Komitetu Nr 59-ty, p. Stan. Baran 3.000 mk., nie licząc drobniejszych datków.

GOŚCIE BELGIJSCY W KRAKOWIE. Do Krakowa przybyli trzej wybitni działacze katoliccy Belgji: O. Routen, jeneralny sekretarz, wydelegowany dla akcji społecznej przez kard. Merciera, oraz członek Izby belgijskiej Brifaut i de Trannoy. Wszyscy trzej są wielkimi przyjaciołmi Polski i gorliwymi jej rzecznikami w Belgji. Goście wracają z Warszawy, gdzie wzięli udział w kongresie katolickim.

NOWY SZEF SZTABU. Dotychczasowy szef sztabu tut. D. O. G., pułk. [illegible] sztabu jeneralnego Pinz, został powołany na [illegible] zji w Krakowie. Szefostwo sztabu D. O. G. krakowskiego objął obecnie pułk. sztabu jen. Kubin, mający już w historji walk ostatnich swą własną kartę.

MIANOWANIE. Minister spraw wewnętrznych przeznaczył radcę dra Antoniego Zolla, kierownika starostwa w Sanoku, do służby w województwie krakowskiem.

NOWOMIANOWANY DYREKTOR MUZEUM TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWEGO, inżynier Tor, przez cały czas wojny był kierownikiem technicznym mieszczącej się w Muzeum przemysłowem szkoły inwalidów. Od dwóch lat, to jest od chwili przekształcenia Muzeum techniczno-przemysłowego, wykazywało ono dzięki niezmordowanej pracy inż. Tora niezwykłą żywotność. Inżynier Tor cieszy się zarówno wśród rękodzielników jak i wśród sfer robotniczych, niekłamaną sympatją.

W SPRAWIE OSOBISTEJ. Zarząd okręgowy P. S. L. »Piast« w Krakowie prosi nas o łaskawe umieszczenie następującego komunikatu:

»Przeciw członkowi P. S. L. posłowi drowi Bardlowi podniosło jedno z tygodniowych pism szereg zarzutów, opartych na wniesionej rzekomo interpelacji sejmowej. Prezydjum Zarządu okręgowego P. S. L. zasięgnąwszy informacji w kancelarji sejmowej, stwierdza, że żadnej interpelacji z zarzutami przez to pismo podniesionemi przeciw posłowi drowi Bardlowi w Sejmie nie wniesiono. Ponadto Zarząd okręgowy P. S. L. nie miał podstaw do wdrożenia i nie wdrożył żadnych kroków celem usunięcia posła dra Bardla z P. S. L., o czem niezgodnie z prawdą pisze wspomniane pismo tygodniowe. — Zarząd okręgowy P. S. L.« Następują podpisy przewodniczącego i sekretarza.

POBÓR REKRUTA. Onegdaj po południu rozlepiono na ulicach miasta Krakowa wezwanie do stawiennictwa się do czynnej służby wojskowej mężczyzn, urodzonych w roku 1899 i 1900. Do stawienia obowiązani są ci z wymienionych roczników, którzy przy ostatnio poborze uznani zostali za zdolnych do czynnej służby w wojsku (z grupą A, C2 i C1) a nie otrzymali odroczenia. Poborowi z roczników 1899 i 1900 mają stawić się w przynależnych P. K. U. w dniach 28 i 29 września.

ROZDAWNICTWO DEPUTATÓW ROBOTNICZYCH ZA SIERPIEŃ 1921 R. Tytułem dodatkowych racyj za miesiąc sierpień b. r. przyznano zgłoszonym w przepisanym terminie i zakwalifikowanym do dodatkowej aprowizacji robotniczej pracownikom w zakładach przemysłowych użyteczności publicznej i przedsiębiorstwach robót publicznych, po 8 kg. chleba żytniego jasnego, 60 dkg. ryżu i 60 dkg. cukru. Ponieważ przydzielony na powyższe cele transport ryżu jeszcze nie nadszedł, zaś cena cukru, dostarczonego na dodatkową aprowizację, nie jest ustalona, w szczególności ponieważ w celu uwolnienia tego cukru od nowoustanowionej opłaty skarbowej, która wynosi 120 Mkp. od 1 kg., magistrat poczynił odpowiednie starania, przeto na razie zostanie wydaną tylko racja chleba, a to w dwóch ratach po cztery kilogramy.

Rozdawnictwo przypadającej obecnie do poboru pierwszej raty chleba (4 kg.) w cenie po 55 Mkp. za 1 kilogram, rozpocznie się od środy, dnia 14 września b. r. i odbywać się będzie do dnia 30 września b. r. według następującego porządku: 1) zastępcy fabryk i przedsiębiorstw, które złożyły zaliczki na należytości deputatowe, zgłoszą się w Miejskiem Biurze dla kontroli spożycia (plac WW. Świętych l. 8) w dniach 14 i 15 b. m po przekazy poboru do zrealizowania w Miejskiem Biurze aprowizacyjnem i przedłożą równocześnie przepisane poświadczenia pracy wraz z szczegółowemi wykazami rozdziału deputatów, ostatnim razem przydzielonych.

2) Pracownikom w prywatnych zakładach przemysłowych, zatrudniających poniżej 50 robotników, wyda deputat chleba sklep Braci Mikołajtysów, ulica Poselska l. 18, na odpowiednio ostemplowane legitymacje. W tym celu uprawnieni pracownicy winni zgłosić się w Miejskiem Biurze dla kontroli spożycia i przedłożyć poświadczenia pracy, wystawione przez swoich pracodawców wraz z legitymacjami dodatkowemi w dniach: Nazwiska od A—E w sobotę i poniedziałek, dnia 17 i 19 września; od F—I we wtorek i środę, 20 i 21 września; od K—L we czwartek i piątek, 22 i 23 września; od M—P w sobotę i poniedziałek, 24 i 26 września; od R—S we wtorek i środę, 27 i 28 września; od T —Ż we czwartek i piątek, 29 i 30 września.

Powyższy porządek obowiązuje również przy poborze deputatu w sklepie Braci Mikołajtysów.

3) Pracownicy we wszystkich innych przedsiębiorstwach otrzymują chleb za pośrednictwem zarządów odnośnych przedsiębiorstw.

Po odbiór przekazów na pobory zgłoszą się upoważnieni zastępcy poszczególnych przedsiębiorstw w Miejskiem Biurze dla kontroli spożycia w czasie od dnia 17 do 20 września i przedłożą w tym celu przepisane poświadczenia i szczegółowe wykazy rozdziału ostatnich deputatów, oraz złożą w Miejskiem Biurze aprowizacyjnem zaliczkę w kwocie 200 Mkp. od osoby na należytości za drugą ratę chleba, cukier i ryż.

Osoby, korzystające nieprawnie z dodatkowej aprowizacji robotniczej, jak również pracodawcy, umożliwiający nieprawny pobór dodatkowych racyj przez fałszywe zgłoszenia, będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

WYBORY ASESORÓW DO SĄDU PRZEMYSŁOWEGO. Magistrat podaje do publicznej wiadomości, iż wybory asesorów i ich zastępców do Sądu przemysłowego w Krakowie tudzież asesorów do Sądu apelacyjnego dla przedsiębiorstw przemysłowych, położonych w obrębie miasta Krakowa a mianowicie wybory, a) z ciała wyborczego robotników (służbobierców) odbędą się dnia 18 września br. w niedzielę od godz. 12 do 5 po południu w salach konferencyjnych magistratu (gmach główny na I piętrze)» b) z ciała wyborczego pracodawców dnia 21 września br. we środę od godz. 9 rano do 1 po południu w wydziale IIIa przemysłowym magistratu (oficyny II piętro drzwi Nr 5 i 9).

Do głosowania użyć należy kartek urzędownie wydanych. Szczegółowe postanowienia i przeprowadzenia postępowania wyborczego zawiera rozporządzenie minist. z dnia 23 kwietnia 1898, Nr 56, dz. p. p.

Osoby, zamieszczone na listach wyborczych robotników, którymby legitymacyj i kartek głosowania nie doręczono, mogą zgłosić się po ich odbiór osobiście w dniach 15, 16 i 17 września, zaś osoby z listy wyborczej pracodawców w dniach 18, 19 i 20 września w wydziale IIIa magistratu w godz. od 11 do 1 w południe. W tych samych dniach zgłosić się należy w razie zagubienia lub zepsucia legitymacji i kartki głosowania.

POZWOLENIE NA ZBIÓRKĘ. Magistrat zezwolił żydowskiemu Towarzystwu opieki nad chorymi w Krakowie na urządzenie na rzecz Towarzystwa zbiórki ulicznej w dniu 13 września br. przy stolikach, ustawionych w dz. VII i VIII.

REMONT CENTRALI AUTOMATYCZNEJ, będący w toku — jak nam donosi krakowska Dyrekcja poczt, wymaga ze strony publiczności ścisłego zastosowania się do koniecznych zarządzeń i pewnych ograniczeń, które na czas przejściowy muszą być wydane przez dyrekcję dla utrzymania ruchu centrali. Szczegóły podamy za kilka dni.

»ŚLUBY PANIEŃSKIE« Z J. LESZCZYŃSKIM. — Dzisiaj wznawia teatr im. Słowackiego drugie nieśmiertelne arcydzieło Fredry »Śluby panieńskie« z p. Leszczyńskim jako Guciem. Z dawnej obsady pozostają przy swoich rolach pp. Kosmowska, Brandt, Jednowski. Po raz pierwszy grają (Klarę) Morska, (Albina) Białkowski, jako Aniela zadebiutuje p. J. Kossocka. »Śluby panieńskie« ze względu na krótką gościnę p. J. Leszczyńskiego grane będą tylko dwa razy. We środę powtórzenie wieczoru Maeterlinckowskiego.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA. »Rigoletto«, [illegible] o druga operowa premjera doznało powo[illegible] [illegible]letto« będzie powtórzone 13 i 14 b.m.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś we wtorek »Małżeństwo Loli« po raz siódmy. We środę premjera »Don«, wytworna komedja w 3 aktach R. Besier'a z angielskiego, nigdy dotąd w Polsce niegrana, o wybitnej wartości literackiej. Obsadę tworzą najlepsze siły »Bagateli«. Premjerę reżyseruje i gra główną rolę p. Aleks. Węgierko. Jedną z głównych ról kreuje p. Malicka; będzie ona niewątpliwie nowym etapem w rozwoju talentu przemiłej artystki. Nadto grają pp. Szmaga-Andruszewska, Sieklerzyńska, Skalska, Kwiecińska, pp. Wysocki, Kliszewski, Ratschka.

»TANIEC SZCZĘŚCIA« wejdzie we środę 14 września na repertuar teatru »Nowości«. Będzie to premjera, jakiej Kraków dawno już nie widział, dzięki libretttu, które od początku do końca tryska szalonym humorem. Dyrekcja teatru »Nowości« wyposaża operetkę we wspaniałą szatę dekoracyjną. Nadto balet sprawi miłą niespodziankę publiczności krakowskiej. Dziś we wtorek »Kapłanka ognia«.

ZE SPORTU. Trzeci i ostatni dzień turnieju footballowego przyniósł dwie niespodzianki. Pierwsza z nich to jałowe zwycięstwo Cracovii nad Bielskiem, a druga — to przegrana Makkabi w spotkaniu z Jutrzenką. W matchu Bielsko-Cracovia, ta ostatnia znowu była w niedyspozycji; szczególnie pomoc niedopisała. Brak pomocy dla linji szturmowej przez cały czas gry silnie dawał się odczuwać, rezultaty tej linji również więc nie mogły być takie, jakichby spodziewać się należało. Za to Bielsko dokładało starań, by zwrócono uwagę na nie. Gra jego spokojna, wyszkolenie techniczne i taktyczne dobre, słowem, lekceważyć klubu tego nie można. W każdym razie znacznie przewyższa niektóre »pierwszorzędne« kluby krakowskie.

Sensację sportową wywołał wynik matchu Makkabi-Jutrzenka. Zawody tych klubów, od lat rywalizujących ze sobą, podobnie jak Cracovia-Wisła, stale wywoływały żywe zainteresowanie, a szczególnie u mieszkańców dzielnicy VIII-ej. I jak dotąd, zwycięsko schodziła zawsze z boiska Makkabi. Lecz od niedawnego czasu widoczny był szybki postęp w grze Jutrzenki. Przyswoiła ona sobie ładną kombinację i przez racjonalny training znakomitą technikę, a co ważniejsza, grę bez tych wrzasków, cechujących graczy Makkabi, i gdyby napad Jutrzenki miał pewność strzałów, dzień wczorajszy byłby się przemienił w pogrom dla Makkabi. Przez cały czas gra toczyła się po stronie Makkabi; gracze jej skupili się dla obrony swej bramki, a napady były tylko sporadyczne. Zdaje się, że na podobny nacisk ze strony Jutrzenki Makkabi nie była przygotowana, a również i zwolennicy jej, którzy — ufni w zwycięstwo Makkabi — porobili w krocie marek idące zakłady i — przegrali.

BANDYTYZM NA DWORCU TOWAROWYM W KRAKOWIE. Stosunki bezpieczeństwa na tut. dworcu towarowym pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Niema prawie doby, aby bandyci, których w tych okolicach sporo się uwija, nie dokonali jakiego napadu, czy to na ludzi, czy też na wagony kolejowe, naładowane rożnemi towarami. Z nastaniem zmroku trudno wprost przejść koło mostu warszawskiego; co chwilę bowiem słyszy się huk pojedynczych strzałów rewolwerowych, a nierzadko całe salwy. Swawoli podmiejskich szumowin sprzyja tu zupełny brak oświetlenia. Nocy onegdajszej znów zdarzył się wypadek, którego dotychczas nie zdołano należycie wyjaśnić.

Oto około godziny 10 wieczorem dostawiono z Grzegórzek na dworzec towarowy wagon, wyładowany rożnemi rzeczami, znajdowała się tam także krowa. W wagonie tym jechał w charakterze konwojenta kol. Jan Dziuba. Dziuba, nie przeczuwając widocznie nic złego, zdrzemnął się. Tymczasem podeszło kilku opryszków, którzy, węsząc bogaty łup, wskoczyli do wnętrza wagonu. Zbudzony hałasem konwojent usiłował podnieść się z posłania, co zauważywszy rabusie, rzucili się na niego z nożami. Jeden z napastników pchnął Dziubę kilkakrotnie w pierś i prawą rękę. Po chwilowem szamotaniu Dziuba upadł na ziemię prawie bezprzytomny, silnie broczę krwią, rabusie zabrali się do operacji, przyczem jeden z nich przewrócił jakiś cięższy przedmiot, który zgniótł leżącemu Dziubie nogę. Bandyci, dokonawszy swego dzieła, oddalili się w niewiadomym kierunku, pozostawiając Dziubę na łaskę losu.

Tego rodzaju stosunki trwają na tut. dworcu kolejowym od całego szeregu miesięcy. Bandytyzm szerzy się tu bezkarnie, bo oko naszych władz bezpieczeństwa zagląda tu rzadko.

NAPAD. Dnia 11 września o godz. 1 w nocy Kasper Trzeniec, wyrobnik, zam. przy ul. Mazowieckiej 6, wraz z dwoma nieznanymi towarzyszami, którzy zdołali zbiec, napadli w ul. Mazowieckiej na porucznika Mazacza z 6 p. art. p., zam. przy ul. Mazowieckiej 47 i znieważyli go czynnie. Przechodząca patrol pol. III komisarjatu P. P. nadbiegła z pomocą i przyłapała jednego ze sprawców, ukrytego w ustępie; za dwoma pozostałymi czyni się poszukiwania.

WŁAMANIE. Do mieszkania Józefa Lorka w Płaszowie włamał się dnia 10 bm. niewiadomy dotąd sprawca i skradł mu 100.000 mk., tudzież żelazną kasetkę, zawierającą złote zegarki i łańcuszki, wartości 300.000 mk., nadto kilkadziesiąt srebrnych i złotych monet austrjackich, włoskich i francuskich. — Wszczęte dochodzenia pozostały na razie bez rezultatu.

ZNALEZIONY PUGILARES. W hipotece sądu okr. w Krakowie przy ul. Grodzkiej u dyrektora Górki jest do odebrania znaleziony przezeń pugilares z pewną kwotą i stemplami po udowodnieniu własności.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

KONSUL WĘGIERSKI W KRAKOWIE donosi nam, że z dniem 9 września król. węg. biuro paszportowe w Krakowie zostało przekształcone na król. węg. konsulat w Krakowie.

WYDZIAŁ ZWIĄZKU ART. PLASTYKÓW, plac św. Ducha »Dom artystów« uprasza szanownych Członków o nadsyłanie obrazów i rzeźb na świeżą wystawę, najpóźniej do 25 bm.

WPISY NA POLITECHNIKĘ LWOWSKĄ odbędą się tylko w czasie od 20 do 30 września br. Liczba studentów ograniczona. Przepisy o egzaminie kwalifikacyjnym i warunkach przejścia na wyższe lata studjów będą podane w programie szkoły. Innych wyjaśnień udziela sekretarjat.

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO LWOWSKIEGO przedłuża termin wnoszenia podań o posadę dyrektora gimnazjum państwowego w Brzozowie do 15 października br.

Z kraju i ze świata.

ZJAZD WOJEWODÓW W WARSZAWIE obradował dnia 11 b. m. nad projektem ustawy o samorządzie województw, nad projektem nowego podziału administracyjnego państwa, oraz nad projektem samorządów miejskich. Wojewodowie wyrazili opinję, że rozpoznawanie i prowadzenie samorządu wojewódzkiego przed ostatecznem uchwaleniem przez Sejm i wprowadzeniem w życie ustawy o samorządzie miejskim i wiejskim, oraz powiatowym, byłoby przedwczesne. — Uznano również za nie na czasie projektowanie nowego podziału państwa na województwa, racjonalnie postawione po ostatecznem ustaleniu granic państwa.

WARSZAWSCY PRACOWNICY PAŃSTWOWI WOBEC DROŻYZNY. W dniu 7 b. m. w lokalu Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych odbyło się zebranie przedstawicieli siedmiu Związków pracowników państwowych. Zebranie miało na celu omówienie dzisiejszej trudnej sytuacji finansowej pracowników państwowych i zajęcie pewnego w tej sprawie stanowiska. Jest to nie pierwsze w tym celu zwoływane zebranie, gdyż w dniu 27 sierpnia i 31 sierpnia b. r. odbyły się już podobne zebrania w Krakowie, na których uchwalono cały szereg żądań. Między innemi stwierdzono, że dotychczasowe podwyższenie mnożnika sytuacji nie polepsza. Źródło zła, jak zresztą wszyscy to wiemy, leży w tem, że waluta nasza coraz to bardziej spada, że nie ustalono dotychczas podkładu dla ustalenia jej.

W tym też względzie Kraków zajął już pewne stanowisko. Mianowicie, co do waluty, proponuje za podstawę przyjąć wartość jednego cetnara żyta. Co się zaś tyczy uposażenia pracownika państwowego, to, jako minimum płacy miesięcznej, proponuje się równoważnik pieniężny 6 cetnarów żyta.

Następnie, ponieważ obecny stan skarbu państwa jest w położeniu nad wyraz ciężkiem, przeto [illegible] się zebrać daninę jednorazową [illegible] wsi w stosunku wartości jednego korca żyta od jednego morga, oraz odpowiedni równoważnik z miast.

PIERWSZA POLSKA SZKOŁA SZTABU JENERALNEGO. Dnia 7 bm. odbyło się uroczyste rozdanie dyplomów słuchaczom pierwszej szkoły sztabu jeneralnego w Warszawie. Kurs trwał 2 lata. Przewodnictwo szkoły sprawował jen. por. Majewski, wyznaczony obecnie na szefa misji w Paryżu. Dyrekcję sprawował pułkownik francuskiego sztabu jeneralnego Vauri. Wykładali przeważnie wybitni fachowcy francuscy, między innymi pułk. Jouillard, profesor artylerji, podpułk. Griselle, profesor taktyki, podpułk. Happo, profesor służby łączności przy współudziale oficerów polskich. Szkołę ukończyło 55 oficerów, wypróbowanych w boju i służbie, którzy na podstawie wstępnych egzaminów rekrutowali się z pośród oficerów linjowych i posiadali nabyte jeszcze przed rokiem 1918 wstępne przygotowanie, potrzebne dla oficerów sztabu jeneralnego.

WSZYSTKIE KOMUNIKATY W PISMACH WARSZAWSKICH PŁATNE. Pisma warszawskie zawiadamiają: Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych, wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucyj, tyczące się zebrań, odczytów, koncertów, rozporządzeń i t. p., będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

PASEK ZBOŻOWY. »Robotnik« warszawski pisze: Otrzymujemy następującą informację: W związku z okólnikami Związków ziemian o niesprzedawanie zboża pośrednikom, lecz wprost spożywcom, jak to: magistratom, kooperatywom itd., nie od rzeczy może będzie podać do wiadomości fakt następujący:

Dnia 19 sierpnia br. pułkownik wojsk polskich »hr.« Konstanty Przeździecki, dziedzic Woropajewa (pow. duniłowicki, województwo nowogrodzkie), sprzedał cały swój tegoroczny zbiór zboża niejakiemu Singerowi za sumę 1,600.000 mk. Singer nazajutrz odsprzedał go dostawcy II armji za cenę z górą 5 miljonów marek.

Jak widzimy, armja hojnie opłaca dostawców, jeżeli robią takie transakcje. Że w ten sposób podwyższa się ceny i zarazem groszem skarbowym zbogaca spekulantów — to mniejsza.

ZNAK CZASU. Pułk. Włodzimierz Ostoja-Zagórski obejmuje w warszawskiej »Rzeczypospolitej« kierownictwo i stałe współpracownictwo działu spraw wojskowych. Po obu stronach upadły skrupuły...

ZAWIESZENIE BOLSZEWICKIEGO PISMA W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą, że komisarz Anusz zawiesił wydawnictwo rosyjskiego »Gołosu« za uprawianie propagandy komunistycznej.

OKRADZENIE PODSEKRETARZA STANU. Z mieszkania p. Jana Stefana Stolińskiego, pods. stanu w min. aprowizacji przy ul. Polnej w Warszawie skradziono 5,650 mk. niemieckich, 135.000 mk. polskich, 7 medali pamiątkowych, perfumy, wodę kolońską, ubrania itp. rzeczy, wartości przeszło 500.000 mk.

NAPAD BANDYTÓW NA PODRÓŻNYCH W WARSZAWIE. Onegdaj około godz. 10 min. 10 wieczór dworzec gdański osobowy stał się terenem niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego, podczas którego ograbiono czterech podróżnych oraz postrzelono trzech. Według zebranych na miejscu informacyj, szczegóły napadu są następujące: W czasie, gdy na stacji panował największy ruch z powodu odejścia trzech pociągów: do Brześcia Litewskiego, do Zegrza i do Ciechanowa, czwarty zaś przyjechał z Mławy, około 10 opryszków, w tem kilku uzbrojonych w rewolwery większego kalibru, dokonało zuchwałych napadów przy wyjściu z sali III klasy i na peronie na podróżnych, przeważnie reemigrantów polskich, przybyłych z Ameryki.

Mimo sterroryzowania, dwóch ograbionych podróżnych wydało okrzyk »policja na pomoc«! Wówczas nadbiegło dwóch posterunkowych z III komisarjatu kolejowego: Michał Nawarski i Aleksander Prokopiak, których bandyci przywitali strzałami z rewolwerów, przyczem Nawarski został zraniony w brzuch; kula wyszła w krzyżu. Prokopiak zaś w lewą rękę. Ranni mimo to dali kilka strzałów, lecz ze względu na zebrane na peronie tłumy podróżnych, musieli zaprzestać dalszej strzelaniny. Na odgłos strzałów nadbiegł trzeci posterunkowy, Jan Ćwil, którego również ugodziła kula w tył głowy, lecz na szczęście niezbyt niebezpiecznie.

Jak się okazuje, policjanci znaleźli się na linji strzałów, gdy bandyci ukryci w ciemnościach za słupami i tarczami z przodu i z tyłu, prażyli policjantów, będących na oświetlonym peronie. Ogółem padło około 70 strzałów, w tem około 40 ze strony policji. W rezultacie bandyci, zmieszawszy się z tłumem podróżnych, zbiegli.

Rannych policjantów opatrzyło pogotowie, poczem Nawarskiego jako ciężko rannego przewieziono do szpitala św. Ducha. Ćwil i Prokopiak zaś pozostali na miejscu. Niezwłocznie zarządzono obławę na placu przyległym do dworca i na torze kolejowym; przyczem aresztowano czterech podejrzanych o branie udziału w tym napadzie mężczyzn.

Ofiarą rabunku padli następujący podróżni: Tryfon Bryńczuk (203 dolary), Andrzej Podwalnik (100 dolarów) obaj z ziemi wołyńskiej (wieś Trystyniecka), Kolman Gotlin z Pińska (1200 mk.), i Grzegorz Tyl ko (12 dolarów) ze wsi Reklewicze (ziemia grodzieńska).

BOGATY WŁOŚCIANIN ZŁODZIEJEM. W Lipie pod Częstochową z rozporządzenia wydziału powiatowego został zwolniony z urzędu kasjera kasy pożyczkowo-oszczędnościowej bogaty gospodarz wsi Lipie Ignacy Ryszczyk, jako skazany na 3 miesiące więzienia przez sąd pokoju w Krzepicach za to, że w roku zeszłym, podczas inwazji bolszewickiej, gdy u niego okoliczna ludność składała dary w naturze dla rannych żołnierzy polskich, darów tych nie oddawał, gdzie należy, lecz przywłaszczał je sobie.

WALNY ZJAZD T. S. L. WE LWOWIE. Dnia 11 i 12 b. m. odbył się we Lwowie walny zjazd T. S. L. Po dwudniowych obradach zjazd powziął następujące uchwały: 1) Zjazd zwraca się do zarządów towarzystw parcelacyjnych i do urzędów ziemskich z wezwaniem, by przekazywały one działki ziemi pod domy ludowe. 2) Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej mają pracować z wytężeniem w kierunku oświatowym pozaszkolnym, celem wykształcenia ludności wiejskiej na obywateli praworządnych. 3) Zjazd stwierdza, że w tym czasie, kiedy rząd polski utrzymuje na Wołyniu własnym kosztem 27 szkół czeskich, a siedmiu prywatnym szkołom czeskim pozwala się swobodnie rozwijać, rząd czeski zamyka równocześnie 24 polskie zakłady szkolne na Śląsku Cieszyńskim. Zjazd domaga się zatem od rządu opieki dla polskiej ludności, walczącej na kresach i poza granicami państwa o swoją polskość. 4) Zjazd przesyła ciężko dotkniętej braci, oddzielonej niesprawiedliwym kordonem od Polski, wyrazy serdecznego pozdrowienia i zapewnia, że nietylko słowem, ale i czynem poprze ich w sprawiedliwej walce o utrzymanie języka i narodowości.

Z ZAKOPANEGO piszą do »Kurjera Warszawskiego«: Ceny są tu wysokie. Zwłaszcza spacery końmi czy autem kosztują dość słono. Wycieczka do Morskiego Oka autem 1500 mk. od osoby, do Szczawnicy 5000 mk., furką 7000 mk., do Morskiego Oka 3000—4000 mk., do Kościeliskiej itd. W pensjonatach ceny wahają się od 1200—1600 mk. za pokój z utrzymaniem całodziennem, w hotelu pokoje od 300 do 400 mk. Zakopane podrożało i drożeje ciągle, mimo, że wiele osób opuszcza Zakopane w obawie chłodów i spiesząc do zajęć, do szkół itp. Panuje przytem czerwonka. Hula ona po całem Podhalu, zabierając po 50 ofiar tygodniowo w Poroninie, Szaflarach, Białym Dunajcu zwłaszcza. Lekarze miejscowi nawołują do ostrożności, zabraniają picia wody, jedzenia owoców surowych i szczepią bezpłatnie surowicę, ale wszystko to niewiele — jak dotychczas — pomaga. Akcja jest, jak się zdaje — nieco spóźniona, a wystrzeganie się zarazy nie jest stosowane w tym stopniu, w jakim należy ją stosować.

NOWY SĄCZ, 10 września. (Zakończenie dzielnicowego kursu gimnastycznego). Przy końcu sierpnia odbył się w Starym Sączu i w Nowym Sączu popis uczestników kursu gimnastycznego, urządzonego staraniem organizacji sokolej w Małopolsce. Nauka odbywała się od 4 sierpnia pod kierunkiem naczelnika dzielnicy krakowskiej A. Hamburgera. W kursie brało udział 30 osób z Małopolski i Kongresówki. Znakomite rezultaty nauki podziwiała licznie zebrana publiczność, nagradzając [illegible]

nawców. Skoki o tyczce, ćwiczenia na drążku, poręczach i koniu, zabawa w piłkę, ćwiczenia wolne, — wreszcie śliczne piramidy stanowiły program popisu. Naczelnika obnoszono wśród licznych owacyj uczestników kursu i publiczności dookoła boiska, dziękując w ten sposób tak za skuteczną pracę, jak i za miłą rozrywkę. Dzielnych kursistów żegnali delegaci Sokołów w N. i St. Sączu na dworcu kolejowym, życząc, by trudy ich wydały w budzeniu życia gimnastycznego w Polsce jak najlepsze rezultaty.

NAJWIĘKSZA SZAJKA BANDYCKA ZNIESIONA. Donosiliśmy poprzednio o licznych napadach i kradzieżach, dokonanych przez szajkę bandycką, złożoną ze zbiegów z więzienia w Brzeżanach. Zarządzony przez władze pościg przepłoszył bandytów z pow. bobreckiego do rohatyńskiego, przez co banda rozbiła się na mniejsze oddziałki i straciła łączność z konfidentami. Dnia 7 bm. zawitała szajka do Rohatyna pod przewodnictwem »herszta« Rossa. Obława zarządzona natychmiast wydała w ręce władzy herszta bandy. Zastępcy jego Romana Michałkowa nie zdołano schwytać, gdyż ten postrzeliwszy ścigającego go przodownika pol. Grzybowskiego, zbiegł do domu matki swojej w Chodorowie. W następny dzień pościg już był w Chodorowie i odkrył jego kryjówkę na strychu tegoż domu. Do wchodzących policjantów począł bandyta strzelać, zabarykadowawszy następnie drzwi i okna począł się ostrzeliwać atakującym kryjówkę policjantom. Wystrzeliwszy kilkanaście naboi, ostatnim strzałem położył kres swemu życiu w łóżku matki. Pościg za resztą bandy w toku.

FAŁSZYWE TYSIĄCMARKÓWKI. W Zagłębiu pojawiły się w ostatnich czasach w obiegu fałszywe tysiącmarkówki które puszczają w obieg [illegible] i spekulanci z Górnego Śląska. Policji powiatu będzińskiego udało się ująć kilku osobników, między innymi Józefa Mitosa z Górnego Śląska, który wraz z kolegą, kupując krowę, płacił fałszywemi tysiącmarkówkami. Przy rewizji znaleziono przy nim fałszywych banknotów na 117 tysięcy marek. Aresztowani tłumaczyli się, że banknoty te otrzymali na czarnej giełdzie przy wymianie marek niemieckich na walutę polską. Istnieje jednak podejrzenie, że fabryka fałszywych banknotów znajduje się w Dąbrowie.

ARESZTOWANIE SZPIEGA. W tych dniach powracało z Rosji przez posterunek graniczny Kołosowo, w pobliżu Baranowicz 3000 uchodźców, wśród których aresztowano kilka osób, usiłujących przedostać się do Polski nieprawnie.

Niezależnie od tego aresztowano osobnika, mającego dowody w porządku, niejakiego Danieluka; okazało się bowiem, że jest to »komisarz wojenny« z Samary, usiłujący przedostać się do Polski w celu agitacji oraz szpiegostwa. Wśród repatrjantów naszych znalazło się sześciu świadków, którzy potwierdzili, że Danieluk w Samarze prześladował i mordował Polaków. Poddano go osobistej i ścisłej rewizji i znaleziono dowody szpiegowskie. Danieluka osadzono w więzieniu.

JAKA USTAWA OBOWIĄZUJE NA KRESACH WSCHODNICH? Towarzystwo kresów wschodnich komunikuje nam co następuje: W pismach umieszczona została wzmianka, że Rada ministrów z dnia 7 b. m. oznaczając na zasadzie art. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej części państwa, w których podlegają przymusowemu wykupowi, w myśl ustępu 8 art. 1 rzeczonej ustawy, nadwyżki ponad 60 i ponad 400 hektarów, oznaczyła też takie części w województwach nowogródzkiem, poleskiem, wołyńskiem i powiatach grodzieńskim, białowieskim i wołkowyskim województwa białostockiego. Tymczasem na obszarach tych obowiązuje nie ustawa z dnia 15 lipca 1920 r., lecz ustawa z dnia 17 grudnia 1920 r., która sama nadwyżki te już wyznaczyła, tak że wszelkie zmiany w tej ustawie mogą być dokonywane wyłącznie w drodze prawodawczej.

ROCZNICA ZWYCIĘSTWA NAD MARNĄ. Jak donoszą z Paryża, w Meaux odbyła się uroczystość z okazji siódmej rocznicy zwycięstwa nad Marną. Przewodniczył minister wojny, Barthoux. W pochodzie wzięli udział między innymi: marszałek Joffre, ambasador Stanów Zjednoczonych, liczni jenerałowie, oraz przedstawiciele wszystkich wielkich mocarstw. Po bankiecie w ratuszu odbyło się wręczenie miastu krzyża wojennego. Popołudnie poświęcono zwiedzaniu pola bitwy.

ZMARLI.

Sp. Wiktorja Darowska, małżonka ministra pracy i opieki społecznej p. Ludwika Darowskiego, zmarła dnia 10 bm. w Warszawie, w 38 roku życia.

Onegdaj zmarł w Warszawie śp. Bolesław Marecki, dyrektor teatrów prowincjonalnych. Zmarły był jednym z ostatnich typów, dziś już zamierających, dawnych dyrektorów trup teatralnych, którzy z zamiłowaniem, choć w b. ciężkich warunkach, prowadzili teatry prowincjonalne. Śp. Marecki dzięki swym zaletom cieszył się dużą sympatją w świecie aktorskim. Za młodu grywał sam na scenach prowincjonalnych, wykazując niewątpliwe zdolności sceniczne.

»ILUSTROWANY PRZEGLĄD TEATRALNY« — zmienił nazwę z dniem 1 września br. na »Przegląd teatralny i kinematograficzny«. Objętość zeszytu została rozszerzona. Prenumerata od 1 września wynosi: półrocznie 900 mk., kwartalnie 480 mk., numer pojedynczy 50 mk.

Z »SOKOŁA«. Regularna nauka gimnastyki już się rozpoczęła. Lekcje dla dzieci, uczenic i członkiń we wtorki, czwartki i soboty, dla uczniów i członków Towarzystwa w poniedziałki, środy i piątki. Również otwiera się oddział szermierczy. Wszelkie wpisy przyjmuje kancelarja. 4887

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 13 bm.: »Śluby panieńskie«.
Środa, 14 bm.: »Burmistrz Stylmondu« i »Cud św. Antoniego«.
Czwartek, 15 bm.: »Śluby panieńskie«.

REPERTUAR
MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:

Wtorek, 13 bm.: »Rigoletto«.
Środa, 14 bm.: »Rigoletto«.
Czwartek, 15 bm.: »Hrabina«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Wtorek, 13 bm.: »Małżeństwo Loli«.
Środa, 14 bm.: »Don«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Wtorek, 13 bm.: »Kapłanka ognia«.
Środa, 14 bm.: »Taniec szczęścia«.
Czwartek, 15 bm.: »Taniec szczęścia«.
Piątek, 16 bm.: »Taniec szczęścia«.
Sobota, 17 bm.: »Taniec szczęścia«.

Miejski teatr: Opera i operetka

»RIGOLETTO«, opera w 4 aktach Verdiego.

»Rigoletto« ma w Krakowie pewną tradycję. Lat temu bowiem przeszło dwadzieścia zjeżdżała na sezony letnie przez lat parę do naszego miasta znakomita trupa włoska, której soliści i chóry pozostawiły do dnia dzisiejszego we wspomnieniach wdzięcznych słuchaczy niezatarte wrażenie. Punktem zaś popisowym zespołu włoskiego było »Rigoletto« z Broggim Multinim w partji tytułowej, Cokinim, »boską« Colombati i fenomenalnym basem Gandolfim. Nazwiska te wryły się w pamięć słuchaczy, bo tak śpiewać i grać tę prawdziwie włoską operę mogą tylko Włosi. Gorzej już wypadały reprezentacje opery lwowskiej. Byłoby niewłaściwością stosować tę samą skalę wymagań do naszej niemowlęcej opery, która mimo głosów malkontentów spełnia z powodzeniem rolę pionierki kultury muzycznej w Krakowie, a wczorajszem przedstawieniem udowodniła, że nadzieje, związane z przyszłością młodej instytucji, mają realną podstawę.

Partję tytułową kreował p. Kruglowski, podbijając swym mocnym, metalicznym i doskonale modulowanym barytonem serca słuchaczy. Tosamo odnosi się do jego gry szlachetnej, powściągliwej w ekspresji i traktowania partji, różniącego się od częstego szablonu przejaskrawiania i gonienia za efektem tragizmu w roli której umiarkowane odtworzenie przez inteligentnego śpiewaka osiąga właśnie summum wrażenia.

Sukces wieczoru dzieliła z p. Kruglowskim w partji Gildy p. Mechówna, nadspodziewanie dobrze i bez wysiłku spełniająca misję koloraturowej śpiewaczki Verdiowskiej oraz p. Cortilli, śpiewającej księcia ze znacznym zasobem techniki, lecz wczoraj jakoś niedysponowanej. Dobrze brzmiał piękny bas p. Mazanka w niewdzięcznej roli bandyty; z powodzeniem dopełniali zespołu p. Isakowicz (Marulo), p. Zbigniewiczówna (Magdalena) i inni w swych pomniejszych rolach.

Nawet najtrudniejsze do przebycia rafy: duety w drugim i trzecim akcie oraz arcydzieło kompozycji, znany kwartet, wypadły poprawnie. Chóry trzymały się nieźle, choć spiskowcy w akcie trzecim markowali raczej staccato znanej arji, niż ją śpiewali.

Reżyserja i wystawa były staranne, niedopisała tylko scena wstępna aktu pierwszego, »mis en scene« nie robiło wrażenia dworskiej zabawy.

Wykonawców oklaskiwała żywo i wywoływała wypełniająca salę publiczność, cokolwiek (i słusznie!) niecierpliwiąca się z powodu niemożliwie długich pauz. J. Św.

Rezolucja ludności górnośląskiej.

Bytom, 12 września (PAT). W niedzielę 11 bm. odbyło się w Gliwicach zebranie członków »Jedności Górnośląskiej«, na którem między innemi postanowiono wysłać do Rady Ligi rezolucję, **protestującą przeciw ewentualnemu rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej bez poprzedniego wysłuchania Górnoślązaków obu narodowości.** Protest zaznacza, że ludność górnośląska z gruntu zmieniła swoje zapatrywania i pragnie się ponownie wypowiedzieć, do kogo ma należeć. W dalszym ciągu rezolucja zaleca utworzenie z Górnego Śląska **wolnego państwa.** Na posiedzeniu uchwalono również rozpocząć w tym duchu **agitację na całym G. Śląsku.**

NIEMCY SPODZIEWAJĄ SIĘ UTRATY OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO.

Bytom, 12 września (PAT). Niemcy spodziewają się, jak się zdaje, **utraty okręgu przemysłowego,** co wynika z tego, że różne swoje biura **przenoszą do innych miejscowości na Górnym Śląsku.** W tych dniach przeniosło się biuro likwidacyjne Heimatstreu z Katowic do Koziej Szyi. Bank niemiecki w Bytomiu Hansa otworzył filję w Opolu, dokąd w razie przyłączenia do Polski wielkich miast przemysłowych, przeniesie się z Bytomia. Zakład przedsiębiorczy Schagota przeniósł swoje biuro z Bytomia do Gliwic.

NIEMCY CHCIELIBY UZBROIĆ SWOICH KOLEJARZY.

Bytom, 11 września (PAT). Pomiędzy niemieckiem ministerstwem komunikacji a międzysojuszniczą komisją w Opolu toczą się rokowania w sprawie uzbrojenia urzędników kolejowych na Górnym Śląsku, **celem zabezpieczenia pociągów. Komisja międzykoalicyjna na takie uzbrojenie się nie zgodziła.**

Niemcy muszą zapłacić odszkodowanie

Paryż, 11 września (PAT). »Excelsior« i »Liberté« piszą, że obecna deprecjacja marki niemieckiej w razie dalszego trwania może z Niemiec uczynić nową Austrję. »Matin« pisze, że **ogłoszenie bankructwa Niemiec nie byłoby środkiem** uwolnienia się od spłaty zobowiązań oraz od kontroli sprzymierzonych. Przeciwnie, gdyby stan gospodarczy Niemiec dalej się pogarszał, kontrola koalicji będzie tem ostrzejsza. »Temps« w przeciwieństwie memorjałem niemieckiem upatruje czynnik polityczny i wskazuje, że wystarczy porównać wartość eksportu niemieckiego i importu, a dojdzie się do daleko idących wniosków. **Większość kapitału niemieckiego jest czynna poza granicami kraju.**

ZATARG POMIĘDZY MONACHIUM A BERLINEM.

Monachium, 11 września (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu stałej komisji sejmowej wywołało **sensację,** że nie tylko demokraci ale i bawarska partja ludowa, której członkiem jest prezydent Kahr, oraz związek chłopski głosowały **przeciw przyjęciu warunków rządu rzeszy.** Wniosek odraczający oraz wniosek rządu, za którym głosowała tylko partja środka, zostały **odrzucone.** Następnie przyjęto do wiadomości **dymisję prezydenta Kahra i ministra sprawiedliwości.**

Robotnicy angielscy przeciw nowej wojnie.

Nauen (PAT). Na kongresie związków zawodowych angielskich przyjęto **rezolucję, wzywającą wszystkie organizacje robotnicze świata do ogłoszenia generalnego strajku na wypadek, gdyby ujawniła się jakakolwiek groźba nowej wojny światowej.**

Różne wiadomości polityczne.

MIANOWANIA W DYPLOMACJI. W „Monitorze Polskim" ogłoszone zostały nominacje p. Franciszka Pułaskiego na charge d'affaires w Charkowie i p. Jerzego Madeyskiego na posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Berlinie. Sekretarzem delegacji polskiej przy mieszanej komisji granicznej na wschodzie mianowany jest por. adj. szt. Józef Moszyński.

POSELSTWO POLSKIE W MOSKWIE zażądało od rządu sowietów natychmiastowego usunięcia z gmachu poselstwa komendanta bolszewickiego i jego pomocników.

NOWY NUNCJUSZ W WARSZAWIE. Około 15 września wyjeżdża z Rzymu do Warszawy nowy nuncjusz, arcybiskup Lauri, następca kardynała Rattiego. Był dotąd nuncjuszem w Peru.

ZJAZD DUCHOWIEŃSTWA PRAWOSŁAWNEGO. »Przegląd Wieczorny« podaje: W Warszawie odbywa się zjazd duchowieństwa prawosławnego, które zjechało się z kresów wschodnich, aby obradować nad ułożeniem stosunku do władz rządowych polskich w sposób najbardziej dogodny dla rządu polskiego i do hierarchji duchownej prawosławnej w państwie polskiem.

PRZYBYCIE MISJI FINLANDZKIEJ DO POLSKI. Dnia 11 b. m. na pokładzie finlandzkiego okrętu wojennego »Mattikurka« przybyła do Gdańska misja wojskowa finlandzka, na której czele stoi jenerał Koswaskos. W skład misji wchodzą wyżsi oficerowie finlandzkiego sztabu jeneralnego, oraz oficerowie niższych stopni. Gości powitało w Gdańsku przedstawicielstwo wojska polskiego z komandorem Dorną na czele. Przed południem oficerowie finlandzcy byli gośćmi polskiej marynarki wojennej, która na ich cześć wydała przyjęcie na dwóch okrętach wojennych: »Komendant Piłsudski« i »Komendant Haller«. W przyjęciu wziął udział komisarz Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku, Płuciński, dowódca wybrzeża morskiego, komandor Świrski, oraz grono oficerów polskiej marynarki wojennej. Celem powitania przybył do Gdańska z Warszawy pułkownik sztabu jeneralnego, jenerał Małachowski, który następnie o godzinie 6 wieczorem odwiózł gości do Warszawy.

PIERWSZY ZJAZD NIEMCÓW W POLSCE. W Łodzi odbył się pierwszy zjazd Niemców w Polsce (»Bund der Deutschen in Polen«). Na zjeździe reprezentowani byli przedstawiciel Niemców ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej polskiej. Po powitaniach wygłoszono szereg referatów. Pierwszy przemawiał przywódca klubu posłów niemieckich w Sejmie, Hasbach, na temat: »Nasza polityka wewnętrzna i zewnętrzna«, następnie dr Barczewski z Działdowa mówił o nowej ordynacji wyborczej do Sejmu, jako też o pokrzywdzeniu Niemców przez tę ordynację i wzywał Niemców do łączności z innemi mniejszościami narodowemi, które są również upośledzone. Następnie p. Toczko omawiał sprawy szkolnictwa niemieckiego w Polsce. Zjazd uchwalił dwie rezolucje, z których jedna zwraca się do współobywateli Polaków, druga do Niemców w Polsce.

HARDEN O G. ŚLĄSKU. Słynny Harden taką daje odpowiedź na „niemiecką przysięgę", że bez Górnego Śląska nie będą mogli Niemcy dotrzymać warunków traktatu:

„Po długich targach i wykrętach podpisaliście traktat, który uwalnia mniejszości etniczne od obcego jarzma i wykreśla na G. Śląsku granice wszędzie, gdzie geografja i konieczności ekonomiczne pozwalają określić narodowość według większości głosujących. Te zasady, przyjęte przez was, sprzeciwiają się niepodzielności G. Śląska. Wynik plebiscytu zapewnia wam trzy piąte terytorjum i ludności. Powinniście raczej dziękować losowi, który daje wam jako współzawodnika państwo zubożałe, zadłużone, silnie wstrząśnięte. Pomimo to wszystko, dwie piąte mieszkańców G. Śląska oświadczyło w głosowaniu a następnie w zbrojnym porywie wolę należenia do Polski. Traktat wersalski wyraźnie żąda uszanowania tej woli. Według jego treści i jego ducha, według cyfr plebiscytu, Polska ma prawo żądać dla siebie dwóch piątych tych ziem i zaludnienia. Pretensja, jakoby ta strata odbierała wam zdolność finansowego odszkodowania zwycięzców, niema więcej wartości, jak obłudne skargi funkcjonarjusza, któremu ukradziono w podróży dwa ubrania z 8 wiezionych ze sobą, a któryby dowodził, że z powodu tego faktu nie może powrócić do biura".

KONFERENCJA POCZTOWA PAŃSTW NADBAŁTYCKICH. Dnia 10 września rozpoczęła się w Rydze konferencja pocztowa państw nadbałtyckich. Ze strony polskiej bierze w niej udział dotychczasowy poseł w Rydze, Kamieniecki, z rzeczoznawcami.

DO WILNA przybyła komisja Ligi Narodów wraz z szefem komisji wojskowej w Berlinie.

ROKOWANIA POMIĘDZY LIGĄ NARODÓW A STANAMI ZJEDNOCZONEMI. Wedle doniesień, toczą się rokowania pomiędzy członkami Ligi Narodów a Waszyngtonem w sprawie przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów.

KONFERENCJA W PORTO ROSE. »Liberte« dowiaduje się, że konferencja w Porto Rose zbierze się z początkiem przyszłego tygodnia.

2.580 KOZAKÓW WRANGLA, przybyłych do Jugosławji, będzie pełniło straż graniczną przeciwko Albanji.

ZAMIESZKI W CHINACH. (E. E.). Z Chin dochodzą wiadomości o poważnych walkach w prowincji Hupe. Walki toczą się między wojskami północnemi a wojskami południa w pobliżu miejscowości I-Tschang. Mieszkańcy uciekają we wszystkich kierunkach. Wojska angielskie, amerykańskie i japońskie strzegą życia i mienia białych. (I-Tschang jest wybitnym portem nad Yang-Tse-Kiang. Leży on w bardzo bogatej okolicy. W roku 1877 został port ten otwartym dla handlu europejskiego)

Dział ekonomiczny.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. Żyto 7150, 7500, mąka 35% franco fracht Warszawa 10500, groch Wiktorja 10500, gryka 7500, makuchy rzepakowe franco fracht Warszawa 8387—8540, obroty średnie, ceny za sto kg. netto loco stacja załadowania. Wyjątki od tej zasady.

ZAOPATRYWANIE SIĘ W MAKUCHY LNIANE. Departament handlowy ministerstwa przemysłu i handlu zawiadamia rolników, oraz hodowców bydła i trzody, którzy ze względu na tegoroczną posuchę mają trudności w zaopatrywaniu się w paszę, iż Litwa Środkowa nagromadziła duże zapasy makuchów lnianych w różnych gatunkach, na które niema zbytu na miejscu. Producenci Litwy Środkowej rozporządzający dużemi zapasami makuch, starają się obecnie o pozwolenia na ich wywóz. — Z tego powodu ministerstwo przemysłu i handlu proponuje, aby zainteresowane sfery rolnicze zwracały się w sprawie zaopatrywania się w makuchy do departamentu przemysłu, handlu i odbudowy Litwy Środkowej w Wilnie.

* ROZWÓJ MAŚLARŃ. Jakie korzyści dają maślarnie współdzielcze, świadczą dane następujące: W ziemi kaliskiej jest 9 maślarń współdzielczych, które w roku zeszłym sprzedały masła za przeszło 13 miljonów marek. Maślarnia w Wartkowicach pow. łęczyckim sprzedała masła za przeszło 4 miljony marek. W ziemi warszawskiej 7 takich współdzielni osiągnęło za masło i maślankę blisko 4 miljony 509 tysięcy marek.

* STOSUNKI HANDLOWE Z FRANCJĄ. Polsko-francuska Izba handlowa w Warszawie w myśl swego zadania, polegającego na współdziałaniu w możliwie intensywnym rozwoju stosunków między Polską i Francją, otwarła z dniem 20 sierpnia b. r. dwie listy, a mianowicie:

1) Listę zaofiarowań polskich towarów dla Francji, to jest towarów na eksport.

2) Listę zapotrzebowań towarów z Francji, to jest zapotrzebowań importowych.

Firmy, nie będące nawet członkami Izby handlowej polsko-francuskiej, poszczególny kupiec, przemysłowiec, lub też osoba prywatna, mogą zapisać się na powyższych listach. Zgłoszenia takie zostaną natychmiast zakomunikowane Izbie handlowej francusko-polskiej w Paryżu i innym Izbom handlowym we Francji, które ze swojej strony, w myśl porozumienia z polsko-francuską Izbą handlową w Warszawie, dołożą wszelkich starań, by, zaofiarowując, na rynku miejscowym i zainteresowując odnośne sfery, wynaleźć odbiorcę, względnie dostawcę.

Zapisy na jedną z powyższych list polsko-francuska Izba handlowa w Warszawie przyjmować będzie na przeciąg jednego miesiąca lub dłuższego czasu, w ciągu którego zapis ten umieszczony będzie w komunikatach do Izb francuskich. — Za wpisanie na listę pobierana będzie opłata w wysokości 300 Mkp. w stosunku miesięcznym. Niezależnie od powyższego, Izba handlowa polsko-francuska podawać będzie za pośrednictwem prasy do wiadomości publicznej zaofiarowania i zapotrzebowania firm francuskich. Bliższe szczegóły tych zaofiarowań i zapotrzebowań komunikowane będą osobom zainteresowanym w biurze Izby, ul. Szkolna 10, codziennie od godziny 13 do 14 (1—2 po południu).

* WŁOSKO-POLSKI DOM HANDLOWO-KOMISOWY, Tow. ak. »S. A. I. P.« (»Società Anonima Italo-Polacca«) w Weronie.

W dzienniku włoskim »Il Sole« w Medjolanie z dnia 27 sierpnia 1921 roku pojawił się następujący artykuł: W Weronie ukonstytuowało się Tow. akc. pod firmą »S. A. I. P.« (»Società Anonima Italo-Polacca«), Włosko-Polski Dom Handlowo-Komisowy. Kapitał zakładowy wynosi 500.000 lirów włoskich.

W skład Rady nadzorczej wchodzą pp.: Dr Gino, współwłaściciel firmy Pietro Rosa w Weronie, jako przewodniczący; Giuseppe Rosa z tejsamej firmy; J. Spira, współwłaściciel i dyrektor firmy »Opus«, Stow. handl.-przem. w Krakowie, filja Wiedeń; A. Baldinger, spólnik firmy »Opus« w Krakowie; M. Markheim, spólnik firmy »Opus« w Krakowie, z siedzibą w Turynie.

Nowe Towarzystwo wytęży całą swoją uwagę w celu nawiązania stosunków handlowych między Włochami a Polską i popierać będzie intensywnie handel polsko-włoski. Mimo licznych przeszkód politycznych i ekonomicznych, może Polska prowadzić bardzo korzystne interesa z zagranicą, czego przykładem są i inne kraje, a w szczególności Anglja i Niemcy. Obecnie odbywa się handel włosko-polski drogą pośrednią, zapomocą przygodnych pośredników, z pominięciem jednak solidnych przedsiębiorstw, liczących się nietylko ze stanem obecnym, lecz patrzącym również na dalszą metę.

Polskie urzędowe sfery handlowe obdarzają Włochy wielkiem zaufaniem. Obecnie odbywają się właśnie w tonie bardzo życzliwym obrady polskich władz ekonomicznych nad traktatem handlowym polsko-włoskim, przyczem władze biorą w rachubę port w Trjeście, jako naturalnem i ekonomicznem ujściu dla Polski na morzu Śródziemnem w transporcie towarów. W rzeczywistości ułatwia wielka sieć kolejowa bezpośrednią komunikację z najbardziej przemysłową południowo-zachodnią częścią Polski (Zagłębie Dąbrowskie, Śląsk Górny i Cieszyn).

Powyższe Towarzystwo S. A. I. P., założone w Weronie, zamierza nawiązać wprost stosunki handlowe między Włochami a Polską. Poważny polski dom handlowy, przyczyniając się do założenia tegoż Towarzystwa i opierając się na dokładnej znajomości rynku polskiego, zapowiada szybką i energiczną działalność. Spodziewać się zatem należy, iż wkrótce S. A. I. P. rozszerzy intensywną, dodatnią i owocna działalność w interesie wzmocnienia stosunków handlowych polsko-włoskich.

* Z TOW. EKONOMICZNEGO W KRAKOWIE. We wtorek, dnia 13 września b. r., odbędzie się posiedzenie wydziału »Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie«. Porządek dzienny posiedzenia wypełni niezałatwiona na ostatniem zebraniu sprawa memorjału w przedmiocie podatku dochodowego i majątkowego.

KOPALNIA ZŁOTA W CZECHACH ZACHODNICH (Czeski Las). W okolicy Schwarzbach w Czechach zachodnich podjęto kopanie złota z pomyślnym wynikiem. Skonstatowano, że na 1 tonę kamienia, przypada 2 gramy złota i 7 gramów srebra.

* JARMARK W CHRYSTJANJI. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż w czasie od 4 do 11 września odbędzie się w Chrystjanji jarmark. Prospekt jarmarku można przeglądnąć w biurze Izby (ulica Długa 1, I. piętro).

OTWARCIE TARGU WIEDEŃSKIEGO. Przy licznym udziale publiczności i reprezentantów władz otwarto targ wiedeński. Uroczyste przemówienie wygłosił prezydent Haynisch.

Wiadomości giełdowe.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 12 września 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV	775'—	850'—
Transakcja	800'—	810'—
Polski Bank Przemysłowy V	700'—	750'—
Transakcja		725'—
Bank Małopolski	625'—	675'—
Transakcja	635'—	650'—
Polskie Tow. handlowe	1100'—	1300'—
Transakcja	1125'—	1200'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	400'—	450'—
Transakcja	410'—	420'—
Zieleniewski I-II	10000'—	10500'—
Transakcja	10200'—	10300'—
Zieleniewski II	9300'—	9600'—
Transakcja		9500'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1400'—	1600'—
Transakcja		1500'—
»Lemiesz« fabryki masz. roln.	7500'—	8000'—
Transakcja		8000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	3200'—	3400'—
Transakcja	3275'—	3300'—
Zakłady amunicyjne »Pocisk«	900'—	1100'—
Transakcja		1025'—
»Automotor« fabryka samochodów	2300'—	2700'—
»Górka« fabryka cementu	8100'—	8400'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	10000'—	10500'—
Transakcja	10000'—	10300'—
»Tepegev« Tow. dla przeds. górn.	8400'—	8700'—
Transakcja		8475'—
Polska Nafta I—II	2800'—	3200'—
Transakcja	3200'—	2850'—
Polska Nafta III	2600'—	2800'—
Transakcja	2700'—	2650'—
Elektrownia w Sierszy	2350'—	2500'—
Transakcja	2350'—	2450'—
»Oikos« T. A.	4800'—	5200'—
Transakcja		5000'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1200'—
Transakcja	1150'—	1100'—
Fab. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3500'—	3700'—
Transakcja		3650'—
»Krakus« zjed. fab. przetw. wysk.	3100'—	3300'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3500.—	3700.—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3100'—	3400'—
Transakcja	3150'—	3300'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	3800'—	4000'—	3800'—	4000'—
Dolary kanadyjskie	3200'—	3500'—		
Franki franc.	280'—	320'—	285'—	325'—
Franki belg.	270'—	310'—	275'—	315'—
Franki szwajcar.	650'—	700'—	650'—	700'—
Funty szterl.	13000'—	15000'—	13500'—	15000'—
Marki niemieckie	39'—	42'—	40'—	42'—
Korony austr.	3'10	3'30	3'20	3'40
Transakcja				3'33
Korony czeskie	48'—	52'—	49'—	53'—
Korony węgierskie	8'50	9'50	9'—	10'—
Korony szwedzkie	750'—	850'—	775'—	875'—
Korony duńskie	650'—	700'—	650'—	700'—
Korony norweskie	500'—	600'—	500'—	600'—
Leje rumuńskie	38'—	40'—	39'—	41'—
Liry włoskie	160'—	180'—	170'—	190'—
Marki fińskie	45'—	55'—		
Floreny holend.	1100'—	1300'—	1150'—	1350'—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 12 bm.: Listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 271—272, żądano 274, poszukiwano 268, 5% Warszawy trans. 480—475, żądano 482, poszukiwano 472.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 3990—3975, sprzedaż 3975, kupno 3855, dolary kanadyjskie gotówka trans. 3580, franki francuskie czeki trans. 312—309, sprzedaż 309, kupno 300, funty szterlingi gotówka trans. 14800, czeki trans. 15400—14975, Belgja czeki trans. 300'25—300, marki niemieckie czeki trans. 40'50—39'50, sprzedaż 39'50, kupno 38'25, Gdańsk czeki trans. 40'25—39'75, korony austr. czeki trans. 330—328, sprzedaż 328, kupno 318, korony czeskie trans. 48, liry czeki trans. 175.

Akcje: Bank dyskontowy w Warszawie 1—6 emisja 2580, Kredytowy w Warszawie 2800—2900, Bank zachodni 1—4 emisja 1500—1520, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakładów hutn. 19400—19600, Lilpop-Rau Loewenstein 3750—3860—3825, Rudzki 1 emisja 2560—2900, 2 emisja 2750—2850—2800, Starachowice 1—2 emisja 8275—8650—8200, Tow. zakładów żyrard 69500—68500, Borkowski 1—6 emisja 1725—1700—1715, Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 1500, Firley 825-800, Warsz. fabryka cukru 18300—18500—18400, Ostrowieckie zakłady 9200, Polska Nafta 1—3 emisja 2875-3050. Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 1700—1740—1675. Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 1-3 emisja 600—575, Zjednoczenie ziem polskich 1—3 em. 950.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 12 bm.: Renta majowa 116 austr. renta koronowa 118, renta lutowa 120, węg. renta koronowa 393, losy tureckie 6450, priorytety kolei południowej [illegible], Anglobank 2488, Bankverein 1408, austr. Zakład kredytowy 1600, Bank depozytowy 3170, Unionbank 1270, Bank obrotowy 908, Živnostenska 6320, Kolej północna 34000, Lwów-Czerniowce 4750, Koleje austr. 6630, Kolej południowa 3395, Alpiny 2640, Berg und Huetten 14900, Krupp 2810, Poldi 7200, Praskie Tow. przem. żel. 19000, Rima 6390 Skoda 8120, Zieleniewski 3490, Apollo 8775, Gal. Karpaty 24400, Galicja 64000, Siersza 3900.

Kursa dewiz: Amsterdam 43050, Zagrzeb 616, Belgrad 2456, Berlin 1297, Bruksela 9805, Budapeszt 297'50 Bukareszt 1245, Chrystjanja 17425, Kopenhaga 23325 Londyn 5060, Medjolan 5810, Nowy York 1352, Paryż 9930, Praga 1652, Sofja 302'50, Sztokholm 297'70, Warszawa 30—32, Zurych 230'75, dolary 1356, marki niemieckie 1295 belgijskie 9770, bułgarskie 875, duńskie 23125, angielskie 5025, francuskie 9900, holenderskie 42975, włoskie 5755, norweskie 17225, szwedzkie 28870, szwajcarskie 23025, czeskie 1647, węgierskie 298'50.

GIEŁDA PRASKA z 12 bm.: Berlin 78'25, Warszawa 1'95—2'35, marka niemiecka 78'50, marka polska 1'50—2'15.

GIEŁDA BERLIŃSKA z 12 bm.: Amsterdam 3346'65 Chrystjanja 1363'60, Kopenhaga 1838'25, Sztokholm 2257'70, Helsingfors 130, Włochy 449'55, Londyn 394'10 Nowy York 105'39, Paryż 772'20, Szwajcarja 1835'65, Hiszpanja 1403'55, stempl. wied. 10'53, Praga 127'10, Budapeszt 23'37.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 12 bm.: Berlin 555, Holandja 185, Nowy York 582, Londyn 4'72, Paryż 42'70 Medjolan 24'90, Bruksela 42'40, Kopenhaga 102, Sztokholm 126'50, Chrystjanja 75'50, Madryt 76, Buenos Aires 175, Praga 7'02, Budapeszt 1'30, Zagrzeb 2'90 Bukareszt 5'50, Warszawa 0'15, Wiedeń 0'55, austr. stempl. 0'46.

GIEŁDA LONDYŃSKA z 10 bm.: Weksle na Paryż 50'14½, na Belgję 51, na Szwajcarję 21'74, weksle na Holandję 11'75¼, na Amerykę 373, na Hiszpanję 28'20¾, na Włochy 86'87, na Wiedeń 34, na Niemcy 372'50, na Bukareszt 402'50.

GIEŁDA NOWOJORSKA z 10 bm.: Weksle na Londyn Cable Transfers 374, weksle na Londyn 60-dniowe 370, weksle na Paryż 7'44, na Berlin 99, na Belgję 7'34, na Szwajcarję 17'14, na Madryt 1304, na Rzym 4'32, srebro krajowe 99'25, srebro zagran. 64'25.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Poręcznik handlowy z działu kolonjalnego, bufetowiec i piwniczny, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Handlowiec**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4867

Zgubiono portfel zawierający około 2.000 Mk i książeczkę wojskową odroczenia służby na nazwisko Wilhelm Schäfer, Kraków, Grodzka 69. Znalazca raczy odesłać papiery a pieniądze i portfel zatrzymać jako nagrodę. 4870

4 pokoje i odszkodowanie dam za 4 pokoje koło Wolskiej. — Grand Hotel pod „**Dopłata**". 4871

„Matura"

Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

Informacje ustne i zapisy osobiste w szkole, ul. Grodzka 60, parter, od g. 3—7 po poł. (z wyj. niedziel i świąt). Kierownik fachowy przyjmuje od g. 5—6 po poł.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy, oraz osoby z prowincji przygotowuje się szybko i dokładnie zapomocą wykładów pisemnych, sporządzanych przez fachowych profesorów, do matury oraz wszelkich egzaminów. Jedyna **tego rodzaju instytucja w Polsce.** Żądajcie bezpłatnych prospektów. — 4820 1 0

Antyczne meble

szkło, porcelanę, dywany, bronzy, kupuje i płaci najwyższe ceny

S. Katzner

Kraków, Bracka l. 3. 4858 1 6

Panna początkująca z ukończoną szkołą wydziałową i kursem handlowym, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Praktyka**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4865 2 3

GLICERYNOWE KOSMOSIKULE WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. Tel. 133-14

4052 16 50

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska 10. 4526 10 20

Kursa języków

(w Instytucie Ansona (Szewska 17)

rozpoczęte.

Przyjmuje się również zapisy na kursa korespondencji angielskiej, francuskiej i niem. 4577 8 10

Sukienki dla panienek i ubranka dla chłopców

oraz płaszczyki ma na składzie Związek pracy polskich kobiet, Kraków, plac Szczepański 3. — Tamże przyjmuje się zamówienia na wszelką konfekcję dziecięcą. — Wykonanie wzorowe, ceny przystępne. 4592 5 8

Do sprzedania na Pomorzu: fabryki maszyn, obuwia, młyny parowe, cegielnie, kamienice z piekarniami, z handlami delikatesów i restauracjami; hotele, kina, browar, kamienice, wille, gospodarstwa; w Zopottach wille, hotele, pensjonaty nad morzem. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 4551 6 6

Walce do rur

nowe, do rur 40—52 i 44—57 mm,

[illegible] do pasów

używ[illegible] około 2500 mm.

Pług motorowy

Stecka, 60 P. S., 6-skibowy, 1918 w dobrym stanie, zaraz do dostarczenia. — **M. Krombach S-wie, Poznań, plac Sapieżyński 8.** Telefon Nr 39-84. 4784 3 3

Inżyniera - elektrotechnika z akademickiem wykształceniem, poszukuje zarząd dużej kopalni błyszczu ołowiu w Polsce. Petenci mają wykazać się ukończonem studjum akademickiem, 4—5-letnią praktyką kopalnianą (węgiel lub kruszec). Język polski i niemiecki w słowie i piśmie konieczny. Mieszkanie z ogrodem, opał i światło do dyspozycji. Podania adresować należy: Dyrekcja kopalni Matylda w Chrzanowie (Małopolska). 4857 3 6

Kupię drogerję lub aptekę w Małopolsce. — Zgłoszenia pod „**Drogerja**" do Biura ogłoszeń „Lot", Kraków. 4838 2 2

Czeladnik szewski, student Akademji handl., poszukuje odpowiedniej posady popołudniowej. Zgłoszenia listowne pod „**Praca 8**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4849 2 2

Poszukuję 2—1 pokoju z kuchnią. Czynsz zapłacę odpowiednio do obecnych warunków. Zgłoszenia do Banku Budowlanego, ul. św. Anny 9, dla S. G. 4853 2 2

Maszyny pisarskie naprawia po cenach umiarkowanych „Neptun", Szczepańska 7, podwórze. 4855 2 5

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 4661 9 40

Najnowszy wynalazek.

Farba, natychmiastowe i stałe oczernienie brwi i rzęs. 6060 Polecam pannom parówkę i masaż twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i pięknej cery. **Zakład kosmetyczny Franc. Budziszek,** Kraków, ul. Grodzka 3.

„TEROPOL"

destylarnia teru, fabryka papy dachowej i przetworów chemicznych

Spółka akcyjna w Krakowie.

Postanowieniem ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 29 lipca 1921 r., ogłoszonem w „Monitorze Polskim" Nr 177 z dnia 6-go sierpnia b. r., zatwierdzonym został statut Spółki akcyjnej „TEROPOL".

Kapitał akcyjny wynosi

40,000.000 marek polskich

podzielony na 80.000 sztuk akcyj na okaziciela opiewających, po 500·— marek za każdą. 4857

Tytułem kosztów konfekcji pobraną zostanie od każdej akcji kwota 60 Mkp.

CAŁY KAPITAŁ AKCYJNY ZOSTAŁ PRZEZ SUBSKRYBENTÓW POKRYTY.

Wzywa się wszystkich tych, którzy o przydział akcyj prosili, a należytości za akcje w całości nie złożyli, o wpłacenie tejże najpóźniej do dnia 15-go września 1921 r. do kasy Spółki akcyjnej „TEROPOL" w Krakowie, ulica Stolarska l. 13, lub do kasy **Śląskiego Banku Eskontowego** (dawniej Wiedeński Bank lombardowy i eskontowy) w Krakowie, Rynek główny l. 12.

Komitet założycieli.

— OGŁOSZENIE. —

ZWIĄZEK SZYNKARZY

Spółka z ograniczoną poręką w likwidacji

W PRZEMYŚLU

podaje do publicznej wiadomości, iż sprzedaje swój inwentarz, składający się: 4850 1 3

60—70.000 flaszek próżnych z piwa	20 skrzyń kapsli staniolowych do flaszek piwnych
1 kasa ogniotwała Nr 5	uprząż i chomonty dla koni
1 maszyna do pisania	3 karjerki do rozwożenia piwa flaszkowego
1 maszyna do kopjowania listów	2 wozy ciężarowe i t. d.
3 biurka kancelaryjne	
odpowiednie maszyny i aparaty do ściągania piwa flaszkowego zapomocą prądu elektrycznego	

Powyższe przedmioty mogą być tylko łącznie pozbyte.

Oglądać je można od dnia 2 do 30 września b. r. od godziny 9 do 12 przed południem w Przemyślu, ul. Dworskiego 24 (Eiskeller).

„ELBA"

DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Bielsko, ul. Blichowa l. 16. Telefon 745/VI.

Przewody zagraniczne G, miedziane, w gumie, o przekrojach od 1 mm² do 70 mm². Plecionka pierwszorzędnej jakości.	Motory wszelkiego napięcia. Aparaty telefoniczne. Aparaty do elektrycznego gotowania.	Maszyny i narzędzia dla wszelkiego rodzaju fabryk i warsztatów.
Wyłączniki, oprawki, bezpieczniki i t. p.	Żelazka do elektrycznego prasowania.	Części składowe do samochodów.

4835 2 2

Poszukujemy do natychmiastowego wstąpienia

BUCHALTERA-BILANSISTY

zarazem szefa biura.

Wymagane ukończenie conajmniej średnich szkół handlowych oraz kilkuletnia praktyka na podobnych stanowiskach.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy pracowali w przemyśle górniczym i naftowym.

Podania z odpisem świadectw, curriculum vitae, warunkami oraz referencjami, należy składać do dnia 20-go września 1921 r. tylko **w drodze pisemnej** w Tow. »Tepege«, Kraków, ulica Straszewskiego 27. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi; odpisy świadectw nie będą zwracane.

Na kandydatów ze szkołami rosyjskiemi nie reflektujemy. 4853 2 3

TŁUSZCZÓW, OLEI, KALAFONIJ

dla przemysłu mydlarskiego i tekstylnego dostarcza wagonami i w mniejszych ilościach ze swoich magazynów w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Łodzi i Gdańsku

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.

Zarząd główny: Kraków, ul. Sławkowska L. 1.

Oddziały:

Warszawa, ul. Świętokrzyska 27; Lwów, ul. Kołłątaja 8; Łódź, Hotel Victoria; Gdańsk, Hundegasse 46.

Adres telegraficzny: TOHAN — Prosimy żądać ofert.

2713 5 5

„KOSMOS" Powszechne akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń, Dyrekcja w Krakowie.

Rozchód — Rachunek obrotu za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1919 r. — Przychód

Rozchód					Przychód				
I. Szkody wypłacone: (włącznie koszt. dochodzenia)			317354	79	I. Pobierane premje: (po potrąceniu sprostowań)			536029	84
II. Wydatki Zarządu:					II. Inne przychody:				
1. Prowizje	52221	66			1. Należytość od polic i koszta manipulacji	11963	36		
2. Bieżące wydatki administr.					2. Należytości stemplowe	11122	22	23085	58
a) Najem . . . 4400·—					III. Niedobór obrotu			359620	86
b) Płaca . . . 30901·90									
c) Koszta podróży . . . 5149·81									
d) Różne wydatki . . . 3671·20	44122	91	96344	57					
III. Rezerwa na szkody nieuregulowane			290625	—					
IV. Rezerwa premjowa			214411	92					
			918736	28				918736	28

Aktywa — Konto bilansu z 31 grudnia 1919 r. — Pasywa

Aktywa			Pasywa		
I. Stan kasy	9050	98	I. Rezerwa premjowa	214411	92
II. Należytości rozporządzalne w bankach i instytucjach kredytowych	41220	98	II. Rezerwa na szkody nieuregulowane	290625	—
III. Rozmaici wierzyciele	104466	73	III. Rozmaici wierzyciele	9352	63
IV. Niedobór obrotu	359620	86			
	514389	55		514389	55

4875

Dyrekcja: Dyrektor generalny **Dr F. Ercsta**

Buchalterja: Kierownik **M. Kallai.**

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE

Kraków, ul. Sławkowska 1 4497 9 10

dostarcza wagonami

ŻELAZA

pochodzenia krajowego, przy krótkich terminach dostawy

Natychmiast dostarcza cementu

„WIEK"

DOM HANDLOWY D. ŻERYKIER W ZAWIERCIU

Filja w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 6.

Generalny zastępca Tow. Akc. przemysłu cementowego „Wiek" dostarcza również **dachówek** asbestowo-cementowych fabryki Jan Jack i Ska

4798 3 4

NAJWIĘKSZY WYBÓR W KRAKOWIE

Eleganckie — trwałe — szykowne

LAKIERKI i BUCIKI

w pięknych kolorach i gatunkach — poleca: 4877

Gizela Brand, Kraków, Starowiślna 6.



Surowo karze oszczędny ojciec rodziny za użycie złej pasty do obuwia. Wie bowiem, iż drogie obuwie przetrzyma lata przy codziennem pielęgnowaniu od wilgoci silniejszą pastą do obuwia

Erdal

czarna - bronzowa - żółta

Reprezentacya na Polskę: JÓZEF LAX I SYN Kraków, Zwierzyniecka 5

3040

— PRAWDZIWE —

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 4164 8 0

CEGIELNIA PAROWA

przy dużem mieście, z wszelkiemi przynależnościami.

Do cegielni tej należy:

Gospodarstwo 105 morgów ziemi, z kompletnym inwentarzem i tegorocznym zbiorem;

Suszarnia ziemniaków, jarzyn i owoców, kompletnie urządzona; 4828 3 3

Instalacja do eksploatacji torfu z wszelkiemi maszynami i t. d., oraz kilka miljonów gotowej cegły. Dostateczna ilość węgla. Cena 45,000.000 Mkp.

Zgłoszenia przyjmuje Polskie biuro ogłoszeń „Rekord", Toruń, ul. Krasińskiego 10b (wejście z ul. Sienkiewicza).

L. 9964/1921 4816

I. b.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy owsa, siana, koniczyny, słomy równej i mierzwy dla pociągów miejskich, w czasie od dnia 1 października 1921 r. do dnia 30 września 1922 r., odbędzie się w Wydziale I. b. Magistratu (III. piętro, oficyny, drzwi Nr 35) w dniu 20 września 1921 r., t. j. we wtorek, o godzinie 12-tej w południe publiczna licytacja za pomocą opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Oferty należy składać w Wydziale I. b. Magistratu (III. piętro, oficyny, drzwi Nr 35) w powyższym terminie do godziny 12 w południe w dniu licytacji.

Dostawa obejmować będzie w przybliżeniu:

11.000 cetnarów metrycznych siana,
5.500 „ „ owsa,
1.500 „ „ słomy długiej.
1.500 „ „ „ mierzwy.

Gmina miasta Krakowa zastrzega sobie prawo rozdziału dostawy na poszczególne artykuły.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Wydziale I. b. Magistratu w godzinach urzędowych.

Wadjum wynosi 500.000 Mkp.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 1 września 1921 r.

Międzynarodowe jarmarki

we Frankfurcie n/M.

TEGOROCZNY JARMARK JESIENNY

odbędzie się od 25 września do 1 października b. r.

Objaśnień udziela i legitymacje wydaje honorowy zastępca Jarmarcznego Urzędu

Dom handlowy Franciszek Rosenbaum

Warszawa, ulica Jasna l. 8. 4840 2 2

Garnitury klubowe

salony, kanapki do rozkładania, otomany, stoliki, postumenty, wózki dziecięce, koce, kołdry, materace włósienne w wielkim wyborze, poleca magazyn mebli 4861 2 3

M. Pleszowski — Kraków, ul. Szewska 4. Telefon 1351.

Fabryka drożdży

poszukuje

zdolnego asystenta

do prowadzenia **fermentacji.** — Zgłoszenia pod „**Fermentacja**" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 4796 3 3

„PEZET"

Powszechne Zakłady budowlane S. A. WE LWOWIE 4829 2 3

DZIAŁ BUDOWLANY

przenosi swoje biura do lokalu

PRZY UL. KOPERNIKA 5, III P.

TELEFON Nr 142. TELEFON Nr 142.

„DESODEROL"

najskuteczniejszy środek dezynfekcyjny, zabezpieczający przed wszelkiemi epidemjami, poleca: 4540 2 2

Reim i Ska z ogr. odp. w Krakowie.

ZDOLNYCH CZELADNIKÓW

tapicerskich, kołderskich i stolarskich

przyjmie magazyn mebli 4860 2 2

M. Pleszowski, Kraków, Szewska 4, Telefon 1351

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe

poszukuje dla swego centralnego biura w Krakowie

buchaltera-bilansisty

korespondującego również samodzielnie w języku polskim i niemieckim;

stenotypistki

władającej i stenografującej biegle w języku polskim i niemieckim;

rysownika

biegłego w czystem i wzorowem wykonywaniu kopij. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem warunków płacy oraz referencyj nadsyłać pod „**Przemysł elektryczny**" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 4859 2 2

SIANO

końskie, słodkie, suche, gruntowe, prasowane, w większych ilościach dla wojskowych zakładów gospodarczych. —

Dostawa natychmiastowa. Zgłoszenia telegraficzne:

Inż. Jan Sołtysik, Warszawa, Hoża 50, m. 42, tel. 230-06.

Pośrednicy niedopuszczalni. 4841 3 3

PRACOWNIA POWROŹNICZA

STANISŁAWA KOSTURKIEWICZA

w Bochni — plac Słomiany

wykonuje liny wszelkiego rodzaju i o każdej grubości, sznury terowane i nieterowane, do czyszczenia rur, instalacyj wodociągów i gazu.

Liny transmisyjne zakłada i skraca na miejscu. 4007

CENY KONKURENCYJNE! CENY KONKURENCYJNE.

Wózki dziecięce

odnawia precyzyjnie oraz przyjmuje tapicerskie roboty po cenach niskich 4687 3 3

Pracownia tapicerska, Kraków, ul. Mikołajska 7.

ZA MĄŻ wyjść lub się OŻENIĆ

można przez jedyne w Polsce pismo: „Fortuna". Redakcja: Kraków, Rynek gł. 11. Nr 21 jest wszędzie do nabycia i na stacjach kolejowych. 4046

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18. — Rządca Drukarni L. K. Górski.